WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA KIELCE

RADY NARODOWE UMACNIAJĄ WIĘŹ WŁADZY PAŃSTWOWEJ Z LUDEM PRACUJĄCYM MIAST I WSI, PRZYCIĄGAJĄC CORAZ SZERSZE RZESZE LUDZI PRACY DO UDZIAŁU W RZĄDZENIU PAŃSTWEM.

(Z projektu Konstytucji)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

CENA 15 gr

Słowo Ludu

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV, Nr 96 (882) C KIELCE WTOREK, 22 KWIETNIA 1952 R.

Więcej zboża z naszych pól!

Młodzież wiejska odpowiada na apel Zarządu Głównego ZMP

RADOSNYM ECHEM ROZNIÓSŁ SIĘ PO KRAJU APEL ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP, WZYWAJĄCY MŁODZIEŻ NA ZLOT MŁODYCH PRZODOWNIKÓW — BUDOWNICZYCH POLSKI LUDOWEJ.

„Nie chcemy godzić się z niczym, co ciągnie nas wstecz — głosi Apel. — Czyż mamy zwolnić tempo pracy i zmniejszyć wysiłek, kiedy się dokonuje największy w dziejach przełom w losach ludzkości...

...Niech zapał twórczy, inicjatywa, nowe śmiałe pomysły wypełnią życie, pracę, naukę młodzieży, niech ten zapał porwie wszystkich..."

Na apel ten, jako pierwsza spośród młodzieży wiejskiej województwa kieleckiego odpowiedziała młodzież gromady Korczyn w gm. Snochowice, pow. kieleckiego.

Młodzi chłopcy i dziewczęta z Korczyna, podejmując piękne zobowiązania, wzywają jednocześnie do pójścia za ich przykładem całą młodzież wiejską w swoim powiecie i całym województwie.

W wezwaniu tym czytamy m. in.:

„My młodzież gromady Korczyn, gm. Snochowice, na wieść o Zlocie Młodych Przodowników — Budowniczych Polski Ludowej, postanawiamy jak najlepiej i jak najgoręcej, naszym młodzieńczym wysiłkiem powitać Apel Zarządu Głównego ZMP i zarazem godnie uczcić dzień urodzin naszego ukochanego Nauczyciela i Wychowawcy, Prezydenta Bolesława Bieruta.

W tym celu zobowiązujemy się:

1. Dołożyć starań i wysiłków, ażeby wiosenna kampanię siewną w naszej gromadzie zakończyć o 3 dni wcześniej.

2. Wykopać 600 m. rowów przydrożnych, poprawiając stan dróg i umożliwiając dojazd do pól.

3 Wpłynąć jeszcze bardziej niż dotąd na swych rodziców i przekonać ich o znaczeniu i potrzebie kontraktacji trzody chlewnej, aby tym samym zakontraktować 20 sztuk tuczników ponad plan.

4. Własnym wysiłkiem wyremontować świetlicę gromadzką i uczynić z niej ognisko kulturalnego i oświatowego życia w naszej gromadzie.

5. Wybudować boisko sportowe do siatkówki.

Zobowiązania swoje wykonamy z honorem i w 100 procentach po to, ażebyśmy mogli pojechać do Warszawy z plonem naszej wspólnej pracy i powiedzieć naszym kolegom pracującym na budowie Nowej Huty, w Ursusie, Wierzbicy, Warszawie, że dla nich to właśnie wyhodowaliśmy i zakontraktowaliśmy dodatkowo 20 sztuk tuczników, że dla nich zebraliśmy więcej zboża z naszych pól.

WZYWAMY WSZYSTKIE KOŁA ZMP I MŁODZIEŻ NIEZORGANIZOWANĄ W KAŻDEJ GMINIE, W KAŻDEJ GROMADZIE WOJEWÓDZTWA KIELECKIEGO: WSPÓLNIE Z NAMI STAWAJCIE NA APEL!"

Dalsze trzy spółdzielnie produkcyjne powstały w woj. kieleckim

Idea kolektywnego gospodarzenia znajduje na wsi kieleckiej coraz więcej zwolenników. Coraz więcej chłopów mało i średniorolnych organizuje się w spółdzielniach produkcyjnych i przystępuje do wspólnej uprawy ziemi, do wspólnej gospodarki hodowlanej i budowania lepszych warunków życia gromadzkiego na wsi.

W roku bieżącym powstało już wiele nowych spółdzielni produkcyjnych w naszym województwie, m. in.: w **Strzeszkowicach, Węglińcu, Pawłowicach i Mótkowicach** (powiat Jędrzejów), w **Szczecnie** (pow. Kielce), w **Guzowie** (pow. Radom), w **Bobrownikach** (pow. Kozienice).

W tych dniach powstały dalsze trzy nowe spółdzielnie produkcyjne, a mianowicie: w **Janikowie** (gm. Brzeźnica, powiat Kozienice), w **Suchej** (gm. Białobrzegi, pow. Radom) i w **Rogowie** (gm. Duraczów, pow. Końskie). W tej ostatniej przewodniczącym spółdzielni produkcyjnej wybrana została kobieta — tow. GROT LUCYNA.

Komunikat Ministerstwa Handlu Wewnętrznego

Z uwagi na to, że przeważająca liczba powiatów wywiązała się już z ustalonych planem na rok 1951 - 52 dostaw zbóż chlebowych, Minister Handlu Wewnętrznego udzielił zezwolenia na dokonywanie przemiału pszenicy na mąkę 50 proc. w młynach gospodarczych.

Prezydium Rządu zaaprobowało projekt architektoniczny Pałacu Kultury i Nauki

W dniu 21 kwietnia 1952 r. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu pod przewodnictwem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Prezydium Rządu rozpatrzyło szkicowy projekt architektoniczny Pałacu Kultury i Nauki oraz wyniki dyskusji nad projektem, przeprowadzonej w ostatnich dniach pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów dr. **S. Jędrychowskiego** przez autorów projektu wspólnie z najwybitniejszymi architektami polskimi.

Projekt opracowany został przez rzeczywistego członka Wszechzwiązkowej Akademii Architektury ZSRR **L. W. Rudniewa** oraz członków — korespondentów tej Akademii **A. P. Wielikanowa, I. L. Rożina, A. F. Chriakowa i W. N. Nasonowa.**

W posiedzeniu wzięli udział: kierownik budowy Pałacu Kultury i Nauki wiceminister **G. A. Karawajew**, autorowie projektu laureaci Nagrody Stalinowskiej **L. W. Rudniew** i **I. E. Rożin** oraz zastępcy kierownika budowy inż. **N. A. Pieczonkin** i inż. **L. N. Szczypakin.**

Po przedstawieniu projektu przez kierownika budowy wiceministra **G. A. Karawajewa** oraz przez autorów projektu **L. W. Rudniewa** i **I. E. Rożina**, jak również po zreferowaniu wyników dyskusji architektonicznej przez wiceprezesa Rady Ministrów dr. **S. Jędrychowskiego** i naczelnego architekta m. Warszawy inż. **J. Sigalina**, Prezydium Rządu zaaprobowało projekt architektoniczny Pałacu Kultury i Nauki.

Równocześnie Prezydium Rządu wyraziło uznanie autorom za niezwykle trafne i piękne ujęcie projektu Pałacu Kultury i Nauki.

Dni Oświaty, Książki i Prasy

W Kielcach ukonstytuował się Wojewódzki Komitet Obchodu

W dniach od 3 do 18 maja br. — tak jak w zeszłym roku — obchodzone będą w całym kraju DNI OŚWIATY, KSIĄŻKI I PRASY. Dni te — to wielka impreza polityczno-kulturalna, która będzie miała na celu:

1 Rozwinięcie zainteresowania mas ludowych dla kultury i wciągnięcie ich do aktywnego udziału w życiu kulturalnym; unaocznienie społeczeństwu realności artykułów projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, która zapewnia wolność prasy, rozwój oświaty i kultury; pokazanie, że te osiągnięcia stanowią realizację dążeń naszej chlubnej postępowej, narodowej przeszłości; budzenie dumy narodowej z naszych wielkich osiągnięć gospodarczych i kulturalnych oraz mobilizowanie do wykonania zadań planu 6-letniego.

2 **Uwypuklenie doniosłej roli, jaką w rozwoju wszystkich dziedzin naszej kultury odegrał towarzysz BIERUT.**

3 **Pokazanie naszej braterskiej współpracy kulturalnej ze ZWIĄZKIEM RADZIECKIM** i krajami demokracji ludowej; pokazanie wielkiego międzynarodowego wpływu wychowawczego prasy radzieckiej, a przede wszystkim „PRAWDY" oraz pokazanie jej ogromnej roli jako nauczyciela w kształtowaniu się marksistowskiej prasy polskiej; popularyzowanie czterech wielkich rocznic kulturalnych (Mikołaj Gogol, Wiktor Hugo, Leonardo da Vinci, Avicenna), które obchodzi cała postępowa ludzkość pod hasłem wzmocnienia solidarności między narodami walczącymi w obronie pokoju, w obronie kultury.

4 Przeciwstawienie naszej kultury budownictwa, postępu i pokoju schyłkowej kulturze imperialistycznego zachodu; pokazanie zbrodniczego oblicza imperializmu amerykańskiego — siewcy dżumy i tyfusu; pokazanie go jako zażartego wroga naszej Ojczyzny.

5 Pogłębienie w narodzie poczucia siły, wypływającej z naszego ustroju, z naszych sojuszów, z naszej walki w szeregach światowego obozu pokoju; mobilizowanie do ciągłego umacniania naszej Ojczyzny; pogłębienie więzi łączącej nasz naród z Ludowym Wojskiem Polskim.

W całym kraju rozpoczęły się już intensywne przygotowania do obchodu tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy. W przygotowaniach nie pozostaje również w tyle województwo kieleckie. W W Kielcach ukonstytuowały się już: **Wojewódzki Komitet Obywatelski Obchodu Dni** oraz **Wojewódzki Komitet Wykonawczy Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego.**

SKŁAD WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU OBYWATELSKIEGO

Na czele Komitetu stanął przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, **Ignacy Klimaszewski**, jako przewodniczący Komitetu. Poza tym w skład Komitetu wchodzą: **Kazimierz Lubecki** — przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Oświaty i Kultury, **Władysław Spurek** — kierownik Wydziału Oświaty Prezydium WRN, **Tadeusz Bartosz** — naczelny redaktor

dokończenie na str. 2-giej

Przodują spółdzielcy!

Wszystkie spółdzielnie produkcyjne KIELECCZYZNY zakończyły siewy wiosenne

W dniu wczorajszym do naszej redakcji nadszedł dumny, radosny meldunek, że wszystkie spółdzielnie produkcyjne woj. kieleckiego zakończyły akcję siewów wiosennych. Jedna z pierwszych spółdzielni, która znacznie skróciła planowany termin wykonania prac siewnych przed terminem obsiała zaplanowany areał gruntów, jest spółdzielnia produkcyjna w **Słupi (pow. Busko).** Drugą była spółdzielnia w **Złotej (pow. Pińczów).**

W niedzielę zakończyło siewy 5 spółdzielni produkcyjnych: **Raszków i Przyłęczek** (powiat Jędrzejów), **Skotniki** (pow. Busko), **Kurów** (pow. Sandomierz) i **Radków** (pow. Włoszczowa).

W ten sposób członkowie spółdzielni produkcyjnych Kielecczyzny jeszcze raz zadokumentowali, że tylko kolektywnie pracując, można szybciej i lepiej realizować plany gospodarcze rolnictwa, że przy wydatnej pomocy nowoczesnych maszyn rolniczych i traktorów dostarczanych przez Państwowe Ośrodki Maszynowe można skutecznie walczyć o wyższą wydajność z ha. (r)

W walce o plan

Brygada obróbki korbowodów, w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach w skład, której wchodzą ZMP-owcy **Chustecki, Lis, Derfla, Noskowski, Bandura, Wielk i Sus** dla uczczenia 60 rocznicy urodzin tow. Bieruta i 1 Maja zobowiązali się wykonać 150 kompletów korbowodowych. Brygada zobowiązanie swe wykonała.

Ślusarze panewkarni **I. Kacperski, E. Młynarczyk, J. Kudas** zobowiązanie i plan kwartalny wykonali z nadwyżką 60-ciu szt. kompletów panewek głównych,

Z krajów obozu pokoju płyną życzenia i pozdrowienia dla Prezydenta Bieruta

Do
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA

Warszawa

Z okazji Waszego sześćdziesięciolecia proszę Was, Towarzyszu Prezydencie, przyjąć moje serdeczne powinszowania. Życzę Wam dobrego zdrowia i dalszych sukcesów w Waszej działalności dla dobra narodu polskiego i niewzruszonej przyjaźni między narodami naszych krajów.

N. SZWERNIK

Do
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa

Szczęśliwy jestem, iż mogę z okazji 60-lecia Waszych urodzin przesłać Wam w imieniu narodu i rządu Vietnamu oraz moim osobistym najlepsze życzenia zdrowia i długich lat życia. Oby pod Waszym dalekowzrocznym kierownictwem naród i rząd Rzeczypospolitej Polskiej osiągał dalsze wielkie sukcesy w dziele budowy socjalizmu i obrony pokoju na całym świecie. Łączę braterskie pozdrowienia.

HO SZI MIN
Prezydent Demokratycznej Republiki Vietnamu

Do
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
PANA BOLESŁAWA BIERUTA

Warszawa

W dniu 60-lecia Pańskich urodzin Prezydium Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej śle Panu pełne czci pozdrowienie.

Pozdrowienie to składamy Głowie Państwa Polskiego, złączonego z nami przyjaznym sąsiedztwem i wspólnymi interesami, skierowanymi ku utrwaleniu pokoju i zabezpieczeniu osiągnięć demokratycznych oraz Narodu, który tak samo jak i nasz wkłada swe najlepsze siły, aby na bazie wielkiej radzieckiej inicjatywy pokojowej usuwać niebezpieczeństwo nowych wojen, aby wszystkim pokój miłującym narodom zabezpieczyć budowę nowego życia i drogę w szczęśliwą przyszłość.

JOHANNES DIECKMANN
Przewodniczący Izby Ludowej
Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Do
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA

Warszawa

Się Wam, Szanowny Towarzyszu, me najszczersze gratulacje i najlepsze życzenia z okazji 60 rocznicy Waszych urodzin. Życzę Wam, Szanowny Towarzyszu, długich lat życia i dalszych osiągnięć w Waszej owocnej pracy.

KIM DU BON
Przewodniczący Prezydium Najwyższego
Zgromadzenia Ludowego
Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej

Do
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa

Proszę przyjąć, Towarzyszu Prezydencie, najserdeczniejsze gratulacje Prezydium Zgromadzenia Ludowego Bułgarskiej Republiki Ludowej i moje własne z okazji 60-lecia Waszych urodzin. Życzę Wam długich lat życia i dobrego zdrowia, abyście mogli nadal wiernie służyć miłującemu wolność i bohaterskiemu narodowi polskiemu, budującemu socjalizm w swym kraju w braterskiej przyjaźni z Wielkim Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej oraz odważnie walczącemu przeciwko angio-amerykańskim imperialistom i podżegaczom do nowej wojny — o pokój, którego broni obóz pokoju na czele ze Związkiem Radzieckim i Wielkim Stalinem.

GEORGIJ DAMIANOW
Przewodniczący Prezydium Zgromadzenia
Ludowego Bułgarskiej Republiki Ludowej

Do
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA

Warszawa

Wielce Szanowny Towarzyszu Prezydencie! Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej ma zaszczyt wyrazić Wam w imieniu wszystkich pokój miłujących Niemców najserdeczniejsze gratulacje z okazji 60-lecia Waszych urodzin.

Życzymy Wam, prawdziwemu przyjacielowi narodu niemieckiego i jego Prezydenta Wilhelma Piecka, wiele lat pełnego zdrowia i twórczych sił do zwycięskiej kontynuacji wielkiego dzieła socjalistycznego budownictwa dla dobra Waszego narodu. Wasza niestrudzona działalność o zachowanie pokoju i wzmocnienie przyjaznych stosunków między naszymi dwoma narodami zyskały Wam sympatię wszystkich Niemców, walczących o zjednoczenie Niemiec i rychłe zawarcie traktatu pokojowego.

Tysiąckrotnie potwierdzane podczas miesiąca przyjaźni niemiecko - polskiej przez wszystkich pokój miłujących Niemców, uznanie granicy przyjaźni na Odrze i Nysie stanowi podstawowy warunek dla zabezpieczenia pokoju w całej Europie. Dalsze zacieśnienie przyjaźni niemiecko - polskiej służy wzmocnieniu całego światowego obozu pokoju, do którego wybitnych przedstawicieli należycie Wy, Wielce Szanowny Towarzyszu Prezydencie, obozu pokoju, któremu przewodzi Wielki Związek Radziecki.

OTTO GROTEWOHL
Prezes Rady Ministrów
Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Do
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
BOLESŁAWA BIERUTA

Warszawa

Z okazji 60-lecia Waszych urodzin, przesyłam Wam najserdeczniejsze pozdrowienia w imieniu Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej i swoim własnym. Życzę Wam zdrowia i długich lat życia w Waszej owocnej działalności na rzecz budowy socjalizmu i zwycięstwa sprawy pokoju.

PROF. DR K. I. PARHON
Przewodniczący Prezydium Wielkiego
Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej
Republiki Ludowej

Do
PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA

Warszawa

W imieniu narodu węgierskiego i swoim własnym składam Wam, kierownikowi i wielkiemu synowi narodu polskiego, gorące życzenia szczęścia z okazji 60-lecia Waszych urodzin. Pod Waszym kierownictwem bohaterski naród polski osiągnął nieznane w dotychczasowej swojej historii potężne sukcesy polityczne, gospodarcze i kulturalne, zadał ostateczny cios jawnym i ukrytym wrogom oraz umocnił niezłomną przyjaźń z Wielkim Związkiem Radzieckim i budującymi socjalizm krajami demokracji ludowej, wraz z Węgierską Republiką Ludową.

Pod Waszym kierownictwem oraz pod przewodnictwem okrytego chwałą Związku Radzieckiego, Polska Ludowa stała się mocnym bastionem w obozie pokoju, zwycięsko krocząc ku socjalizmowi, ku promiennej przyszłości.

Z głębi serca życzymy Wam, Drogi Towarzyszu, pełni sił, zdrowia i długich lat życia, abyście długo jeszcze przewodzili bratniemu narodowi polskiemu w budowie socjalizmu i wspólnej sprawie obrony pokoju.

SANDOR RONAI
Przewodniczący Rady Prezydialnej
Węgierskiej Republiki Ludowej

W 7 rocznicę podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej

Jedynie dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego MOŻLIWE JEST WYSOKIE TEMPO UPRZEMYSŁOWIENIA POLSKI

Wywiad z ministrem Handlu Zagranicznego inż. Gede

Z okazji 7-ej rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej między Związkiem Radzieckim a Polską z 21 kwietnia 1945 r., minister Handlu Zagranicznego inż. Tadeusz Gede udzielił przedstawicielom Polskiej Agencji Prasowej i Polskiego Radia następującego wywiadu:

Podstawowy czynnik realizacji planów

— Jakie jest, Obywatelu Ministrze, znaczenie Układu z 21 kwietnia 1945 r. dla rozwoju polsko - radzieckich stosunków gospodarczych?

Układ z 21 kwietnia 1945 r. stworzył trwałe i na historyczną miarę zakreślone prawno-polityczne ramy, w których rozwija się owocna współpraca narodów radzieckich i narodu polskiego na wielu płaszczyznach.

Na gruncie wielkiego Układu o przyjaźni i pomocy zawarliśmy ze Związkiem Radzieckim szereg zasadniczych dla naszej gospodarki umów handlowych.

Umowy te, obejmujące cały okres planu 6-letniego, a nawet ten okres przekraczające, są podstawowym czynnikiem w realizacji naszych planów gospodarczych.

Nowe, ważne towary

— Jakie towary są obecnie przedmiotem wymiany między Polską i ZSRR?

— Podpisany w początku tego roku, na podstawie wieloletniej umowy, Protokół na 1952 r., przewiduje dostawy ze Związku Radzieckiego do Polski, obok powiększonych w porównaniu z rokiem ubiegłym, kontyngentów tradycyjnych pozycji naszego importu z ZSRR, całego szeregu nowych towarów.

I tak otrzymujemy w r. 1952 rudę żelazną, manganową i chromową, ferrostopy, wyroby walcowane, metale kolorowe i szlachetne, rudy metali kolorowych, surowce do produkcji sztucznych nawozów, produkty naftowe, różnego rodzaju chemikalia, barwniki, surowce farmaceutyczne i leki, kauczuk syntetyczny i opony, bawełnę, len, zboża, nasiona, tłuszcze techniczne, herbatę i szereg innych cennych towarów. Z wyrobów przemysłowych przedmiotem dostaw jest szeroki asortyment obrabiarek, maszyn budowlanych, drogowych, rolniczych, samochodów, motocykli, aparatura laboratoryjno - naukowa, maszyny dla budowy metra warszawskiego oraz wiele innych maszyn i urządzeń.

W strukturze naszego eksportu w roku 1952 następuje dalsze korzystne dla naszej gospodarki zwiększenie udziału gotowych wyrobów przemysłowych o wysokim stopniu obróbki i zmniejszenie udziału surowców w ogólnym eksporcie Polski do ZSRR.

Nowa Huta, Żerań, Wierzbica...

— Czy można prosić Obywatela Ministra o bliższe informację w sprawie dostaw obiektów przemysłowych z ZSRR?

— Radzieckie dostawy nowoczesnego sprzętu przemysłowego w decydującej mierze przyczyniają się do forsownego uprzemysłowienia kraju, zwłaszcza do rozwoju produkcji środków wytwórczości.

Projekty podstawowego obiektu planu 6-letniego — Nowej Huty — wykonywane są przez sztab najwybitniejszych specjalistów radzieckich. Pomoc Związku Radzieckiego w budowie tego wielkiego kombinatu i przekazywanie nam doświadczeń wysoko kwalifikowanych hutników radzieckich — obejmują swym zasięgiem całe nasze hutnictwo.

Z każdym dniem rosną hale fabryczne Nowej Huty, wielkie piece Huty im. Bolesława Bieruta i Huty Kościuszko. Dostawy dokumentacji technicznej i zasadniczych urządzeń dla tych zakładów przychodzą z ZSRR we wzmożonym tempie.

W zupełności została opanowana produkcja wielkiej przędzalni w Piotrkowie, dostarczonej i zmontowanej przez Związek Radziecki. Uruchomiony został dział montowni Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu i Fabryki Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta, a budowa dalszych działów produkcyjnych, szczególnie w Fabryce Samochodów Osobowych — wkracza w etap decydujący. W przededniu uruchomienia znajduje się cementownia w Wierzbicy, jeden z największych zakładów tego typu w Europie; kończy się montaż już drugiego turbozespołu największej w Polsce elektrowni wodnej w Dychowie. W nasilonym tempie trwa budowa olbrzymiej elektrowni w Jaworznie oraz elektrociepłowni na Żeraniu, która będzie decydującym źródłem energii elektrycznej i ciepła dla rejonu wielkiej Warszawy.

Poza tymi ukończonymi lub poważnie zaawansowanymi w budowie obiektami, szybko postępuje projektowanie i budowa hut — stali, miedzi, aluminium; fabryk — kauczuku syntetycznego, fenolu, sody, benzyny syntetycznej, maszyn ciężkich i innych wielkich budowli socjalizmu Polski Ludowej.

W 7-mą rocznicę Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy Powojennej między Polską a ZSRR, naród polski w pełni zdaje sobie sprawę, że bez braterskiej pomocy Związku Radzieckiego i stosunków gospodarczych z ZSRR, opartych na stalinowskiej zasadzie współpracy między narodami, zasadzie proletariackiego internacjonalizmu, przyjaźni i wzajemnej pomocy — nie do pomyślenia byłoby wysokie tempo uprzemysłowienia Polski, założone w naszych planach, wzrost sił i dobrobytu narodu, nie do pomyślenia byłaby budowa socjalizmu w Polsce.

Uczestnicy Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie zwiedzili wystawę radzieckich obrabiarek.

Kryzys gospodarki japońskiej

PEKIN. PAP. — Jak podaje prasa, japońskie koła gospodarcze są zaniepokojone likwidacją cywilnych gałęzi przemysłu Japonii. Według dziennika „Japan News" wielu przedsiębiorstwom grozi bankructwo.

Poważny kryzys przeżywają takie gałęzie przemysłu japońskiego, jak przemysł tekstylny, papierniczy i inne.

Produkcja przędzy bawełnianej skurczyła się w marcu o 17,4 proc. w porównaniu z lutym b. r., a tkanin bawełnianych o 11,3 proc. W obliczu poważnego kryzysu stanął przemysł ceramiczny, który zredukował już swą produkcję o 60 proc.

Według danych biuletynu wydawanego przez przemysłowców branży włókienniczej, w marcu br. zbankrutowały 23 spółki przemysłowe tej branży. Ogółem w roku bieżącym zbankrutowało w Japonii 49 spółek przemysłu włókienniczego.

Dziennik „Tokio Times" w artykule wstępnym stwierdza, że wyjątkowe zainteresowanie Japonii Międzynarodową Konferencją Gospodarczą w Moskwie, a zwłaszcza rozszerzeniem handlu z ZSRR i Chińską Republiką Ludową tłumaczy się tym, że depresja objęła nie tylko przemysł tekstylny, lecz także przemysł metalurgiczny, chemiczny i inne.

Propozycje Związku Radzieckiego i Chin na Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej — pisze dziennik „Dżidżi Simpo" — znalazły olbrzymi oddźwięk zarówno w Europie, jak i w krajach azjatyckich.

Wojewódzki Komitet Obchodu Dni Oświaty, Książki i Prasy

ZE STR. 1

„Słowa Ludu", **Józef Molendys** — dyrektor DOSZ, **Edward Wychowaniec** — kierownik Wydziału Kultury Prezydium WRN, **Maria Bariłog** — kierownik Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, **Stanisław Dawidowicz** — przewodniczący ORZZ, **Michał Błażejewski** — prezes Wojewódzkiego Zarządu ZSCh, **Stanisław Hasiak** — przewodniczący Wojewódzkiego Zarządu ZMP, **Maria Szubińska** — przewodnicząca Wojewódzkiego Zarządu Ligi Kobiet, **Piotr Wieczorek** — przewod. Zarządu Okręg. ZZNP, **Bronisława Ojdanowa** — dyrektor Centrali „Domu Książki", **Stanisław Masztalerz** — dyrektor Biblioteki Wojewódzkiej, **Władysław Rudziński** — prezes Zarz. Woj. TWP, **Bolesław Sułkowski** — dyrektor PPK „Ruch", **Marian Stroiński** — dyrektor Wojewódzkiej Orkiestry Symfonicznej, **Irena Ganowa** — kierownik Delegatury „Artos", **Edmund Massalski** — dyrektor Muzeum Świętokrzyskiego, **Henryk Czarnecki** — dyrektor Liceum Technik Plastycznych, **Zygmunt Pawełczyk** — dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych, **Stanisław Adamczyk** — wizytator bibliotek.

SKŁAD WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU WYKONAWCZEGO

Władysław Spurek — kierownik Wydziału Oświaty Prezydium WRN — przewodniczący Komitetu oraz członkowie: **Władysław Rudziński** — prezes Woj Zarz. TWP, **Edmund Osterczy** — kier. Oddz. DK, **Irena Ganowa** — kier. Delegatury „Artos", **Bolesław Bartoszewicz** — przewodniczący Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, **Stanisław Masztalerz** — dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki.

Wojewódzki Komitet obchodu Dni Oświaty, Książki i Prasy w Kielcach poczynił już prace celem powołania analogicznych komitetów w miastach i powiatach Kielecczyzny. **Z obszernym sprawozdaniem z poszczególnych powiatów i miast zapoznamy naszych czytelników w najbliższych dniach.**

Domagajcie się dymisji zdradzieckiego rządu Adenauera MASOWYM STRAJKIEM walczcie o jedność Niemiec i traktat pokojowy!

Orędzie Komitetu Centralnego SED do narodu niemieckiego

BERLIN (PAP). Komitet Centralny Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec (SED) opublikował orędzie do narodu niemieckiego, do robotników, chłopów i inteligencji, do burżuazji niemieckiej, do wszystkich patriotów bez względu na ich przynależność partyjną i wierzenia religijne.

Rząd Adenauera — stwierdza orędzie — **zamierza z jak największym pośpiechem narzucić Niemcom Zachodnim „układ ogólny", służący celom wojny, ponieważ boi się on wzrostu ruchu ludowego na rzecz zjednoczenia Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego.**

Militarystyczny „układ ogólny" oznacza oddanie Niemiec Zachodnich imperialistom amerykańskim, przekształcenie terytorium Niemiec Zachodnich w główną bazę agresywną, w główną arenę [illegible] Stanów Zjednoczonych w Europie.

Orędzie zwraca się do mężczyzn, kobiet i młodzieży w Niemczech Zachodnich i Berlinie zachodnim wzywając ich, aby demaskowali zbrodnicze machinacje zagranicznych i zachodnio - niemieckich królów armat i magnatów zbrojeń, aby demaskowali — póki jeszcze nie jest za późno — wrogów i tych, którzy prowadzą Niemcy do zguby, aby stawiali opór remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, formowaniu armii najemnej — tego zagranicznego legionu, który ma służyć kolonizatorom amerykańskim i francuskim. **Każdy niemiecki patriota występuje przeciwko tego rodzaju armii najemnej i żąda utworzenia narodowych sił zbrojnych, wychowanych w duchu demokracji i pokoju, których celem będzie obrona demokratycznych Niemiec.**

Rząd Adenauera, który wszelkimi środkami sabotuje zawarcie traktatu pokojowego i przeprowadzenie wyborów ogólno - niemieckich, dowiódł, że jest wrogiem pokoju i zjednoczenia Niemiec. Wszyscy zwolennicy pokoju i jedności muszą wyciągnąć z tego wnioski, póki jeszcze nie jest za późno.

Domagajcie się dymisji rządu Adenauera, prowadzącego politykę wojenną!

KC SED znów zwraca się w tej decydującej chwili do wszystkich członków i komitetów partii socjaldemokratycznej w Niemczech Zachodnich.

O pokój i jedność należy walczyć. O pokój i jedność muszą zdecydowanie i zwarcie walczyć wszystkie miłujące pokój, demokratyczne siły narodu. Ten, kto szczerze występuje przeciwko remilitaryzacji i „układowi ogólnemu" musi obecnie działać, ponieważ należy bezwzględnie udaremnić plany Mac Cloya i Adenauera. Zaostrzająca się sytuacja w Niemczech Zachodnich powoduje konieczność zastosowania najbardziej decydującej broni, którą robotnicy mają w swych rękach: walki związkowej i strajku.

Robotnicy zachodnio - niemieccy! Przechodźcie od krótkich strajków ostrzegawczych do dalszego kroku: do strajku masowego przeciwko remilitaryzacji i „układowi ogólnemu", o jedność w warunkach pokoju i wolności, o uwzględnienie waszych palących postulatów socjalnych.

Robotnicy, chłopi i inteligencja! Jednoczcie się dla wspólnego, decydującego działania. Niech dzień 1 Maja będzie dniem walki o jak najszybsze, pokojowe rozwiązanie żywotnie ważnych zagadnień narodu niemieckiego, dniem masowej walki z militarystycznym „układem ogólnym" i rządem Adenauera.

Wielki dokument twórczego marksizmu

W 35 rocznicę ogłoszenia Tez Kwietniowych

Przed 35 laty, w przededniu ostatecznego zwycięstwa proletariatu rosyjskiego w 1917 roku, ogłosił Lenin słynne Tezy Kwietniowe. Tezy Kwietniowe odegrały decydującą rolę w walce partii bolszewickiej o ustanowienie pierwszej w świecie dyktatury proletariatu, o zwycięstwo Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Nakreśliły one konkretny plan działania w nowej, skomplikowanej sytuacji, która wytworzyła się w toku wydarzeń rewolucyjnych w Rosji w okresie między lutym a październikiem 1917 roku.

Jak wyglądała sytuacja w kwietniu 1917 roku?

Lutowa rewolucja burżuazyjno - demokratyczna dokonana przez klasę robotniczą wspólnie z chłopstwem zniosła absolutyzm, zmiażdżyła carat. Już w pierwszych dniach rewolucji powstały Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich, zalążki władzy mas pracujących. Ale od razu po rewolucji Rady kierowane przez ugodowe partie mieńszewików i eserowców dobrowolnie przekazywały władzę, jak mówił Lenin, w ręce „burżuazji i zburżuazyniałych oficerów", którzy utworzyli Rząd Tymczasowy.

W ten sposób zaistniała specyficzna sytuacja, w której obok Rządu Tymczasowego istniała druga władza w postaci Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich. Sytuację tę Lenin i Stalin określili jako dwuwładztwo.

W tej trudnej sytuacji politycznej staje przed partią bolszewicką zadanie zdobycia większości w Radach, wskazanie robotnikom, chłopom i żołnierzom wyraźnego programu pchnięcia rewolucji naprzód, opracowanie konkretnych dróg przerastania rewolucji burżuazyjnej w rewolucję socjalistyczną. **„Konieczna była nowa orientacja partii w nowych warunkach walki..." — powiedział towarzysz Stalin. — Tę nową orientację dał partii Lenin w swych słynnych Tezach Kwietniowych".**

W Tezach Kwietniowych Lenin wysunął historyczne hasło przejścia od republiki parlamentarnej do Republiki Rad. W oparciu o doświadczenia Komuny Paryskiej, o doświadczenia rewolucji w 1905 roku i lutowej w 1917 roku, Lenin doszedł do genialnego wniosku, że Republika Rad jest najlepszą formą dyktatury proletariatu.

Tezy Kwietniowe nakreśliły nie tylko program polityczny, ale również konkretny program ekonomiczny nadchodzącej rewolucji socjalistycznej. Lenin wskazał na konieczność konfiskaty gruntów obszarniczych, nacjonalizacji całej ziemi, zjednoczenia wszystkich banków w kraju w jeden bank narodowy, kontrolowany przez Rady, wprowadzenie kontroli robotniczej nad produkcją społeczną i podziałem produkcji.

Z Tez Kwietniowych płynęła wielka nauka dla całego proletariatu światowego, który otrzymał teoretycznie uzasadniony i sprawdzony w praktyce rewolucji konkretny plan przejścia do rewolucji socjalistycznej. Unaoczniły one światowemu ruchowi robotniczemu niezaprzeczalną prawdę, że **w epoce imperializmu tylko proletariat pod przewodem swej rewolucyjnej partii jest hegemonem w walce o wyzwolenie, o obalenie ustroju kapitalistycznego, że tylko proletariat może kierować narodem w zwycięskiej budowie ustroju sprawiedliwości społecznej.**

Polski ruch rewolucyjny czerpał i czerpie z bogatej skarbnicy doświadczeń WKP(b). Opierał się i opiera na naukach Lenina zarówno w będącej już za nami walce o narodowe i społeczne wyzwolenie, jak w toczącej się dziś walce o zbudowanie socjalizmu.

W oparciu o nauki Lenina i Stalina wyzwoliliśmy przy pomocy Armii Radzieckiej naszą ojczyznę, obaliliśmy władzę kapitalistów i obszarników, przeprowadziliśmy reformę rolną, unarodowiliśmy wielki i średni przemysł, stworzyliśmy państwo demokracji ludowej, które prowadzi nas do socjalizmu.

Lenin wysuwając tezę o Republice Rad jako najlepszej w ówczesnych warunkach historycznych w Rosji formie dyktatury proletariatu, uczył jednocześnie w pracy **„Państwo a Rewolucja"**, że **„Przejście od kapitalizmu do komunizmu musi, oczywiście, dać ogromną obfitość i różnorodność form politycznych, lecz istota rzeczy będzie przy tym nieuchronnie ta sama: dyktatura proletariatu".**

W naszym kraju dzięki historycznemu zwycięstwu Związku Radzieckiego w drugiej wojnie światowej, dzięki bezpośredniej obecności Armii Radzieckiej, która obezwładniła naszych wrogów klasowych, powstała demokracja ludowa. Spełnia ona tę samą funkcję co Republika Radziecka, a mianowicie jest — państwową formą dyktatury proletariatu. **Demokracja ludowa** — stwierdził towarzysz **Bierut** — **„jest formą wypierania i stopniowej likwidacji elementów kapitalistycznych, a zarazem formą rozwijania i umacniania podstaw przyszłej gospodarki socjalistycznej". To właśnie system demokracji ludowej, będący formą dyktatury proletariatu, jest głównym instrumentem politycznym budowy socjalizmu.**

Dziś w 35 rocznicę ukazania się Tez Kwietniowych — wielkiego dokumentu twórczego marksizmu — składamy hołd geniuszowi i kontynuatorowi idei **Marksa i Engelsa — Leninowi**, którego nauki legły u podstaw zwycięstwa pierwszego w świecie Kraju Socjalizmu i stały się dorobkiem milionów ludzi na kuli ziemskiej walczących o pokój, wolność i socjalizm.

Synowie robotników i chłopów pracują traktorami

SIEWY W POWIECIE BUSKO

będą szybko zakończone

Czesław Pytel
korespondent

W uroczystym nastroju, gotowi do poświęceń — jak żołnierze podczas bitwy — traktorzyści z POM-u w Busku dosiedli swych maszyn i ruszyli. Warkot motorów potężnych „Ursusów" polskiej produkcji i „Zetorów" wywabił na ulicę miasta Buska rzęsze ludności, która z zainteresowaniem obserwowała sunące jeden za drugim niby czołgi do ataku traktory z kompletami maszyn rolniczych.

Proporczyki z napisami **„Warta na cześć urodzin towarzysza Bieruta"**, liczne transparenty z hasłami: **„Traktory — to czołgi pokoju", „Spółdzielczość produkcyjna — to droga do socjalizmu", „POM — to dźwignia socjalistycznej przebudowy wsi polskiej"** — łopotały na lekkim wietrze.

W pierwszym szeregu jechał na „Ursusie" przodujący traktorzysta z I brygady tow. **Władysław Mucha**, syn małorolnego chłopa z Pacanowa, **który w roku ubiegłym wyrobił 123 proc. normy, wykonując 433 ha orki średniej odpowiedniej jakości i zaoszczędzając przy tym 101 kg paliwa.** Jemu to i brygadziście tow. **Józefowi Matiasowi** w głównej mierze spółdzielcy ze **Słupi** zawdzięczają wysokie plony i dochody w roku ubiegłym.

Tylko przy pomocy starannej orki traktorowej, sprawnych siewów rzędowych i zastosowaniu się do porad agronoma POM przy uprawie gleby — mogliśmy osiągnąć 29 q owsa, 25 q żyta, 24 q jęczmienia i 19 q pszenicy z 1 ha oraz wysokie dochody członków sięgające po kilkadziesiąt kwintali zboża — powiedział przewodniczący spółdzielni tow. **Stanisław Topór.**

Józef Matias — to przodujący brygadzista POM-u. W roku ubiegłym wziął ze swą brygadą pierwsze miejsce, co do ilości i jakości wykonanych robót. Podejmując wartę na cześć urodzin towarzysza Bieruta zobowiązał się ze swoją brygadą ukończyć siew wiosenny w przeciągu 3 dni. Tow. Matias i tow. Mucha mają ambicję, że zwyciężą i tym razem we współzawodnictwie pracy i nie wypuszczą palmy pierwszeństwa.

Obok starszych traktorzystów wyruszyli również młodzi, jadąc po raz pierwszy w pole. W II brygadzie na „Zetorze" jechał ZMP-owiec **Mieczysław Biskup**, syn małorolnego chłopa z gromady **Bronina** i **Adolf Krzemień**, syn średniorolnego chłopa z gromady **Skotniki. Obaj podjęli dodatkowe zobowiązania wykonać 60 ha orki ponad normę i zaoszczędzić przy tym 130 kg paliwa.** Chociaż po raz pierwszy będą orać i siać swymi maszynami, to jednak mają ambicję nie ustępować w niczym starszym kolegom: **„I my też będziemy się starać wywiązać jak najlepiej ze swej pracy** — powiadają — **niechaj spółdzielcy mają jak najwięcej korzyści z naszej pracy.**

W III brygadzie jechał do swej rodzinnej wsi — do Nizin — 18-letni ZMP-owiec **Stanisław Witek.** Jego ojciec to były robotnik rolny u księcia Radziwiłła — dziś członek spółdzielni produkcyjnej.

Traktorzysta Stanisław Witek też jedzie po raz pierwszy w pole. Wyszkolony na 3-miesięcznym kursie, podjął on zobowiązanie wykonać w bieżącej akcji siewnej 70 ha orki średniej bez remontu traktora, zaoszczędzając 24 kg paliwa. Nie zawiedzie on nadziei swego ojca i zaufania spółdzielców — i na pewno wykona całkowicie swoje zobowiązanie i dopomoże do wykonania zobowiązań podjętych przez spółdzielców z Nizin, którzy postanowili przeprowadzić siew w przeciągu 4 dni i podnieść wydajność z 1 ha.

Siódmy z kolei jechał w IV brygadzie przodujący traktorzysta tow. Adolf Białek, syn robotnika z Radomia. **W roku ubiegłym wykonał on 351 ha orki średniej. W tym roku podjął największe zobowiązanie, a mianowicie wykonać 128 ha orki średniej ponad ustaloną normę. W ciągu prac wiosennych zaoszczędzi 35 kg. paliwa.** Podobne zobowiązania podjęli inni traktorzyści jak: **Stanisław Sikora, Czesław Czekaj i Julian Żelichowski.**

W tym roku nie powtórzą się zeszłoroczne niedociągnięcia — są tego pewni wszyscy traktorzyści, gdyż do akcji siewnej przygotowali się starannie. W okresie zimowym wyremontowano należycie każdy traktor i każdą maszynę i wyuczono się z nimi obchodzić.

W gromadach, do których przybyły brygady POM-owskie zrobiło się gwarno. Na odgłos jadących traktorów wyległy na drogę liczne rzesze chłopów. Z radością przyjęli traktorzystów, członkowie spółdzielni produkcyjnych. — **Bez was, bez waszych stalowych koni nie zasialibyśmy w terminie** — mówią do traktorzystów, przewodniczący RZS-u w Szańcu — **Teofil Wojtaszek** i **Stanisław Spyrka** ze Skotnik. — **Dlatego cieszymy się niezmiernie, żeście już przybyli, a siewy pójdą jak z płatka.**

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w naszym powiecie darzą coraz większym zaufaniem i szacunkiem POM-owskie maszyny. Nie wierzą oni więcej w stare kułackie plotki, że: **„jak zaorzesz traktorem — to ci oset wzrośnie"**, gdyż sami przekonali się, jaką mieli przed tym wydajność z 1 ha na indywidualnej gospodarce — a jaką osiągnęły spółdzielnie przy pomocy mechanicznej uprawy ziemi. **W Szańcu np. na indywidualnych gospodarstwach osiągali zaledwie 10 q z ha, a w spółdzielni 16 q.** Podobnie przedstawia się i w Skotnikach.

Traktorzyści rozpoczęli robotę pełną parą. Na polach spółdzielczych traktory ciągną wieloskibowe pługi, brony i inne narzędzia uprawowe, zajmując naraz duży szmat ziemi, a na chłopskich gruntach zgarbiony oracz w 1 konia wlecze się w żółwim tempie, pchając za koniem 1-skibowy pług. Wygląda to tak jakby porównać średniowieczne radło ciągnione przez ludzi, do żelaznego pługa pociąganego przez konia.

Maszyny POM-owskie, będą pomagać również chłopom mało i średniorolnym przede wszystkim tym, którzy przyjęli pod zagospodarowanie odłogi. Niezrzeszeni chłopi też nabierają coraz większego zaufania do mechanicznej uprawy ziemi jak i do zespołowej formy gospodarowania. **A dowodem tego jest fakt wstępowania chłopów do istniejących spółdzielni produkcyjnych, jak np. w Szańcu gdzie zgłosiło się 3 nowych członków.**

Powstają też nowe komitety założycielskie. W kwietniu powstało ich 9; w gromadzie **Welnin**, gm. Pawłów zdeklarowało się już 11 chłopów, w gromadzie **Smogorzów** — 13, w **Kątach Starych** — 22, w **Szczytnikach** — 13, w **Sędziejowicach** — 20, w **Kosterze** — 12, i wielu w innych gromadach.

Traktorzyści POM-u Busko, synowie robotników i chłopów, krzewiciele socjalizmu na wsi potrafili w roku ubiegłym przeorać zacofaną psychikę swych ojców i sąsiadów. W tym roku zaś mając lepsze kwalifikacje i doświadczenia doorzą ją do końca.

Świetlice wiejskie na front walki

O WYŻSZE PLONY

Edward Wychowaniec

Nadeszła wiosna. Wieś rozpoczyna intensywne roboty w polu. Stoją przed nią poważne zadania, które muszą być wykonane, uwieńczone pełnym zwycięstwem — nowymi, bogatymi zbiorami. Dla wykonania tych zadań trzeba zebrać wszystkie siły na wsi. Do szeregu czynników mobilizujących chłopów i robotników rolnych do prac w polu w okresie wiosennym i letnim należy włączyć również świetlice wiejskie oraz świetlice Zw. Zaw. Prac. i Rob. Rolnych.

Świetlice powinny prowadzić kampanię mobilizującą chłopów do sprawnego i szybkiego (w związku z opóźnioną wiosną) przeprowadzenia zasiewów. Trzeba do tego wykorzystać wszystkie możliwe środki. Przede wszystkim aktyw świetlicowy winien porozumieć się z właściwymi czynnikami w gminie i dobrze zorientować się, jak wyglądają przygotowania do prac w polu, tzn. czy są wyremontowane maszyny, sprowadzone nawozy sztuczne, jak się je rozprowadza itp. Następnie w wypadku dostrzeżonych braków trzeba natychmiast wytknąć je tym, którzy zawinili opieszałością, piętnując ich imiennie w gazetkach ściennych, komunikatach „z przygotowań do siewu", „błyskawicach", godzących bez pośrednio w winnych itp. Należy również wygłosić odczyt lub pogadankę na temat znaczenia szybkich zasiewów, sprawnego zorganizowania pomocy sąsiedzkiej, czy współzawodnictwa w siewie.

Świetlice muszą się bić o rozwój współzawodnictwa między brygadami rolnymi i indywidualnymi chłopami w czasie prac wiosennych w polu. Muszą podchwytywać inicjatywę bardziej świadomych jednostek i propagować ją przez popularyzowanie przodowników pracy z PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych, organizować koncerty i wieczornice, na których wyróżnieni pracownicy dzielić się będą doświadczeniami swej pracy z zebranymi rolnikami. Aktyw świetlicowy musi bacznie obserwować rozwój prac, a w razie zagrożenia jakiegoś odcinka rzucić hasło kolektywnej pomocy, dopingować kolektyw. Również, gdyby jakieś wrogie elementy chciały opóźnić wykonanie nakreślonych planów, czujny aktyw winien demaskować niecne zamiary, bić wroga ostrymi artykułami gazetek, pisać do prasy codziennej, podając fakty i nazwiska, stawiać sprawę otwarcie na zebraniach i zgromadzeniach.

Dalszym zadaniem świetlicy jest troska o podniesienie wiadomości fachowych rolników, propagowanie mechanizacji i nowych sposobów uprawy roli, przede wszystkim w oparciu o bogate doświadczenia Związku Radzieckiego w tej dziedzinie. Aktyw kulturalny winien dążyć do organizowania w świetlicy dyskusji i narad z agronomami w sprawie właściwego wykorzystania ziemi, nawozów, nasion itp., w sprawie pielęgnacji niektórych roślin jak len, burak, czy chmiel, propagować ostatnie osiągnięcia radzieckie w dziedzinie agrobiologii, sadownictwa, hodowli itp. Każda świetlica winna zorganizować przynajmniej jedno kółko samokształceniowe, pogłębiające powyższe zagadnienia.

W pracy świetlic nie należy zapominać również o sprawach kontraktacji. Zagadnienie to można i trzeba wstawiać do koncertów, imprez artystycznych, wieczornic, popularyzować je w umiejętny sposób, wyrabiając świadomość zadań i obowiązków rolnika wobec Państwa Ludowego. Wszelkie wypadki uchylania się od tego obowiązku trzeba natychmiast demaskować i stawiać pod sąd opinii gromady. W okresie szczególnie natężonych prac w polu, które częstokroć przerywają kontakt pracujących z prasą, z wiadomościami codziennymi z kraju i ze świata, aktyw świetlicowy powinien wychodzić bezpośrednio w pole i w odpowiednich momentach organizować prasówki, do starczać informacji politycznych, przeprowadzać krótkie rozmowy, które zarazem będą mobilizować pracujących do dalszych wysiłków.

Jeżeli gromada czy wieś spółdzielcza znajdują się pod opieką jakiegoś zakładu pracy, kierownictwo świetlicy musi utrzymywać stały kontakt z ekipą łączności miasta ze wsią i niezależnie od normalnych odwiedzin ekipy, w razie potrzeby zapewnić sobie pomoc doświadczonych robotników i aktywu zakładowego dla realizacji wysuniętych zadań w walce o nowe plony.

W podobny sposób aktyw kulturalno - oświatowy powinien przygotować się do pracy i w okresie letnim. Współpracując ściśle z aparatem partyjnym i czynnikiem społecznym, szczególnie ze Związkiem „Samopomocy Chłopskiej", winien wysuwać na czoło zagadnień politycznych sprawę przygotowań do zbiorów i ich zabezpieczenia. I w tym również nieocenione usługi oddadzą formy pracy omówione wyżej, którymi świetlica w pełni może dysponować. Tylko w ten sposób świetlica osiągnie zamierzony cel, praca kulturalno - oświatowa przyczyni się walnie do wygrania bitwy o bogaty plon.

Na bazie sojuszu robotniczo-chłopskiego

W gromadzie Szaniec będzie światło elektryczne

— Zdzisiu wstawaj, już pół do siódmej — śniadanie na stole czeka. Przecież dziś ciągniecie już do mnie linię — 70-letni **Jan Śmigalski** budził młodego montera — **Zdziśka Rupera**, który się u niego kwateruje, a którego lubi niczym swojego wnuczka.

Pół godziny potem, widzimy opalonego na słońcu i wietrze Zdziśka jak razem ze swym kolegą **Mańkiem Krzysztofiakiem** obładowani izolatorami i zwojami drutu, wspinają się na wysokie słupy.

W brygadzie instalatorów ci dwaj chłopcy przodują. Założyli instalację w 40 izbach i podłączyli je do sieci.

Zdzisiek przyjechał tu z Przemyśla a Maniek z Łodzi i są członkami ekipy **Łódzkiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa**, która przeprowadza elektryfikację gromady **Szaniec** (pow. Busko).

Przechodząc za kilka dni w godzinach wieczornych drogą przez Szaniec, nie zobaczymy już żółtego światła naftowych lamp.

9 lamp ulicznych, żarówki w 230 izbach rozproszą resztki mroków.

Żarówki te przypominać będą każdego wieczora mieszkańcom Szańca o tych co je zakładali — o robotnikach, którzy przyjechali tu z różnych stron kraju. Brygadzista sieciowców — **Stanisław Gawroński** pochodzi z Częstochowy, monterzy **Bolesław Kuciński** i **Ryszard Gruszewicz** z Łowicza, **Krzystofiak** i **Kolesiak** z Łodzi, **Ruper** z Przemyśla.

Ekipie Ł.P.E.R. nie jest obcy teren Kielecczyzny. W ubiegłym roku zelektryfikowali oni spółdzielnię produkcyjną w **Koniecznie** i **Nieznanowicach** a po zakończeniu robót w Szańcu — rozpoczną elektryfikację gromady **Zagórze** w gm. Suchedniów (pow. Kielce).

Nic też dziwnego, że wszędzie gdzie się zjawią witani są i goszczeni z wielką serdecznością. Chłopi wiedzą, że jeśli ekipa przyjedzie — to nie odjedzie wcześniej, aż w każdej izbie zabłyśnie światło, jasne, elektryczne światło, które i życie czyni jaśniejszym.

W Szańcu u **Antoniego Urbana** mieszka bryg. Gruszkiewicz, u **Jana Śmigalskiego** — Ruper, u **Heleny Kopińskiej** — Kurek.

Szybko zżyli się, czują się razem dobrze, jak chłopsko-robotnicza rodzina.

— My was żywimy, sprzedając państwu zboże, tuczniki, czy ziemniaki — mówi Jan Śmigalski — **a wy robotnicy zakładacie nam światło, wyrabiacie cegłę, z której buduje się w naszej wsi piękną piętrową szkołę, produkujecie azotniak i superfosfat, który rozsiewamy teraz na nasze pola, aby lepiej rodziły.**

Wielu chłopów tak myśli i mówi jak Śmigalski. Wielu z nich czynnie pomaga ekipie w pracach niefachowych.

Piotr Justyniarski sam jeden wykopał 12 dołów pod słupy i razem ze swym sąsiadem **Jakubem Kocjanem** przywieźli swoimi końmi — 12 słupów.

— Pomożemy — mówi Justyniarski — **to prędzej będzie światło. Dla nikogo tego nie robimy tylko dla siebie. Monterzy szybciej u nas skończą — będą mogli wcześniej zelektryfikować inne wsie.**

W organizacji tej pomocy wyróżnia się podsołtys — **Jan Juszczek**, któremu również leży na sercu, by w Szańcu, by w setkach i tysiącach gromad całej Polski, jak najszybciej zabłysło światło zwiastujące socjalizm.

* * *

Ale są jeszcze w Szańcu nie liczne, nieuświadomione jednostki, które bądąc pod wpływem wroga klasowego — kułaka nie przyczyniają się do wspólnego dobra wsi, a nawet można powiedzieć — przeszkadzają i opóźniają wykonanie robót.

Cóż innego można powiedzieć o **Michale Buckim**, który dół wykopany przez żonę **Władysława Noconia** na wkopanie słupa — zawalił z powrotem ziemią?

Albo **Jan Mrożek.** Gdy kierownik ekipy i podsołtys zwrócili się do niego z prośbą o wykopanie dołu pod słup, po którym iść miała linia do jego własnego domu i gromadzkiego przedszkola — zrobił im po prostu awanturę.

Wstyd obywatele — Bucki i Mrożek!

Widzicie! Przyjechali robotnicy z Łodzi, Przemyśla, Częstochowy — tylko po to aby wam, obywatelu Bucki i Mrożek w waszej izbie założyć elektryczne światło. Po to, aby ście nie musieli psuć oczu przy naftowej lampie, byście nie narazili swego dobytku na możliwość pożaru. Zimą podczas silnych mrozów, kiedy wam się nawet wyjść z domu nie chciało — widzieliście na pewno, że oni — monterzy siedzieli na słupach, wkręcając izolatory.

Po co?

Po to, by wam, Bucki i Mrożek — było jaśniej.

A wy czym odwdzięczyliście się?

Czy słuszne jest wasze postępowanie?

Zastanówcie się sami!

W. K.

Jeszcze tylko założyć ostatnie izolatory, przeprowadzić przewody do kilku domów i w Szańcu zabłysną elektryczne lampy. Na zdjęciu: Mikuręk i Z. Ruper przy pracy

Przed wyjściem do pracy, zabezpieczyć się trzeba we wszystkie potrzebne narzędzia i materiał, tak jak uczynił to monter Marian Krzysztofiak.

„O PARTII" — ZBIÓR PRAC TOWARZYSZA BOLESŁAWA BIERUTA

ROMAN WERFEL

W systemie poglądów marksizmu-leninizmu partia, rewolucyjna, partia proletariatu odgrywa decydującą rolę. Lenin i Stalin uczą nas, że tylko pod wodzą rewolucyjnej, marksistowskiej partii klasa robotnicza może zjednoczyć wokół siebie wszystkich uciskanych i wyzyskiwanych w imię obalenia panowania kapitalistów i obszarników i zbudowania socjalizmu. Marksistowsko-leninowska partia proletariatu — to po zdobyciu władzy, główne narzędzie dyktatury proletariatu dla zbudowania ustroju socjalistycznego.

Rozwojowi i obliczu ideowemu partii proletariatu polskiego — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, jej zagadnieniom organizacyjnym i politycznym, jest poświęcony zbiór prac towarzysza Bieruta, wydany w przeddzień jego sześćdziesięciolecia, nakładem „Książki i Wiedzy". Zbiór ten, składa się z szeregu prac towarzysza Bieruta — artykułów, przemówień, referatów i ich fragmentów, — poświęconych zagadnieniu partii i stanowi poważny wkład w sprawę opanowania przez naszą partię i przez naszą klasę robotniczą — nauki marksizmu-leninizmu.

Do roli hegemona, przodującej siły narodu klasa robotnicza Polski dojrzewała w długotrwałej i trudnej walce.

„Była to — mówi towarzysz Bierut — **droga zaciętej, uporczywej, nieubłaganej walki klasowej — droga wzniesień i odpływów, tragicznych załamań i odrodzonych nadziei, klęsk i zwycięstw, wielotysięcznych ofiar i bohaterskiego hartu. Była to droga ruchu wciąż idącego naprzód, mimo wahań i błędów, ruchu coraz bogatszego w doświadczenia rewolucyjne, coraz głębiej przyswajającego sobie znajomość procesów i praw walki klasowej". (Bolesław Bierut:** O partii, Warszawa 1952, str. 8).

W referacie na Kongresie Zjednoczeniowym towarzysz Bierut dał wnikliwą ocenę zasadniczych etapów tej drogi. Mówi o bohaterskim „Wielkim Proletariacie", o Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy, — o następczyni na froncie rewolucyjnej walki klasowej, godnej kontynuatorki wielkich tradycji proletariackiego internacjonalizmu. Charakteryzuje zdradziecką rolę piłsudczyzny i prawicy PPS, agentury burżuazji w szeregach ruchu robotniczego. Mówi o Komunistycznej Partii Polski, która **„...przygotowała nasz decydujący bój o władzę, o niepodległość, o socjalizm"** (tamże str. 32). Szczegółowo kreśli dzieje walki Polskiej Partii Robotniczej przeciwko hitlerowskiemu okupantowi i przeciwko rodzimej reakcji, sojuszniczce faszyzmu niemieckiego. Odtwarza przed nami dzieje ostatnich lat — dzieje walki PPR o umocnienie władzy ludowej i o zjednoczenie klasy robotniczej na gruncie marksizmu-leninizmu, przeciwko faszystowskiemu podziemiu, przeciwko mikołajczykowskiemu PSL, przeciwko WRN i prawicowym, socjaldemokratycznym elementom w szeregach odrodzonej PPS.

Szczególny nacisk kładzie towarzysz Bierut na wykazanie ciągłości rozwoju ideowego ruchu robotniczego i jego partii, przezwyciężającej w swym rozwoju obce wpływy ideowe, stającej coraz bardziej konsekwentnie na gruncie jedynie rewolucyjnego światopoglądu marksizmu-leninizmu.

„Wiemy już z dokonanego przeglądu historii naszego ruchu robotniczego — mówi towarzysz Bierut — **jak wielką rolę odgrywała partia w rozwoju samego ruchu, a zwłaszcza w momentach bezpośredniej walki proletariatu o władzę. Sama historia naszego ruchu robotniczego była rozpatrywana jako historia partii rewolucyjnej, kierującej walką klasową proletariatu polskiego.**

Od chwili powstania pierwszej socjalno - rewolucyjnej partii „Proletariat" poprzez SDKPiL, PPS-Lewicę, KPP i PPR aż do dzisiejszej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zmieniały się formy, zmieniały się nazwy partii. Jednakże w treści swej zagadnienie sprowadzało się do problemu partii, wyrażającej jedyną ideologię proletariatu.. Bowiem ideologia proletariatu jest tylko jedna i jedyna — jest to ideologia naukowego socjalizmu, jest to marksizm-leninizm" (str. 197)

Zjednoczenie klasy robotniczej na gruncie marksizmu-leninizmu — to przede wszystkim zastosowanie marksizmu-leninizmu do naszej własnej rzeczywistości, do warunków, w których polska klasa robotnicza toczyć musi walkę klasową przeciwko wyzyskiwaczom, toczyć musi walkę o socjalizm. Analizie tych warunków poświęcony jest szereg prac spośród opublikowanych w omawianym zbiorze. Na czoło tych prac wysuwa się fragment referatu na Kongresie Zjednoczeniowym: „Rola i charakter państwa demokracji ludowej". Towarzysz Bierut wskazuje tu na zasadnicze czynniki zwycięstwa klasy robotniczej w Polsce w latach 1944—45. Stwierdza on, że zwycięstwo to **mogło być pomyślnie zrealizowane tylko dzięki dwom zasadniczym warunkom:**

1) dzięki rozgromieniu faszyzmu przez zbrojne ramię państwa socjalistycznego, bez której to pomocy zarówno wyzwolenie narodowe Polski, jak i jej wyzwolenie społeczne poprzez ujęcie władzy przez proletariat — byłyby nie do osiągnięcia;

2) dzięki sojuszowi klasy robotniczej z półproletariackimi elementami wsi i miasta, z podstawowymi masami chłopstwa i inteligencji pracującej, bez którego to sojuszu utrzymanie i utrwalenie władzy proletariatu byłoby niemożliwe" (str. 198).

W pracy swej towarzysz Bierut daje precyzyjne określenie treści demokracji ludowej:

„Demokracja ludowa nie jest formą syntezy czy trwałego współżycia dwóch różnorodnych ustrojów społecznych, lecz jest formą wypierania i stopniowej likwidacji elementów kapitalistycznych, a zarazem formą rozwiązania i umacniania podstaw przyszłej gospodarki socjalistycznej.

Demokracja ludowa jest szczególną formą władzy rewolucyjnej, powstałą w nowych warunkach historycznych naszej epoki, jest ona wyrazem nowego układu sił klasowych w skali międzynarodowej". (str. 204—205).

Przyjęcie przez naszą partię tej stalinowskiej definicji demokracji ludowej wymagało uprzedniego rozgromienia gomułkowszczyzny, która swe dążenia do sprowadzenia partii na manowce titoizmu, okrywała pseudo-marksistowską frazeologią o demokracji ludowej jako o rzekomej „polskiej drodze do socjalizmu", całkowicie przeciwstawnej i zasadniczo odmiennej od drogi radzieckiej, od drogi dyktatury proletariatu.

Towarzysz Bierut stał na czele walki z gomułkowszczyzną. Towarzysz Bierut przeciwstawiał się zgubnym dla partii tendencjom Gomułki jeszcze wtedy, kiedy występowały one dopiero w formie zalążkowej — w końcowym okresie okupacji. Już wtedy towarzysz Bierut, skupiwszy dokoła siebie marksistowski rewolucyjny trzon kierownictwa partyjnego sparaliżował próby Gomułki podporządkowania partii „londyńskiemu" rządowi zdrady narodowej. W r. 1948, kiedy Gomułka, po zdemaskowaniu Tito, usiłował przyjść mu z odsieczą, towarzysz Bierut stanął znów na czele partii, dla uratowania jej rewolucyjnego, proletariackiego oblicza.

Historyczny referat towarzysza Bieruta o gomułkowszczyźnie, zamieszczony również w zbiorze, był wezwaniem całej partii do mobilizacji przeciwko gomułkowszczyźnie, był druzgocącym ciosem, zadanym wrogom partii, ruchu robotniczego i narodu polskiego.

Towarzysz Bierut analizuje w swym referacie szczegółowo sytuację w kraju i sytuację międzynarodową, na której tle nastąpiła aktywizacja gomułkowszczyzny. Towarzysz Bierut wskazuje na dwa zasadnicze sprawdziany, którymi kierować się należy przy ocenianiu pozycji gomułkowszczyzny na stosunek jej do sił kapitalistycznych wewnątrz kraju i na jej stosunek do ZSRR:

„Siły kapitalistyczne — mówi towarzysz Bierut — **chcą „zamrożenia" obecnego układu sił klasowych (w oczekiwaniu na korzystniejszą dla siebie sytuację), pragną „stabilizacji" na podstawie zachowania w ustroju demokracji ludowej — bodaj w istniejącym obecnie zakresie — możliwości wzrostu elementów kapitalistycznych, licząc na ich prężność, na samorództwo kapitalizmu z gospodarki drobnotowarowej, no i na ewentualne poparcie z zewnątrz...**

W takiej sytuacji wychodzi na wierzch ukryte jądro oportunistyczne grupki prawicowej w naszej partii, ujawnia się tendencja do stępienia ostrza walki klasowej, do stworzenia dogodnego klimatu dla bogacza wiejskiego i jego naturalnych dążeń do ekspansji gospodarczej, a co za tym idzie i iść musi, również do ekspansji politycznej...

Wobec postępującego podziału w świecie między obozem imperialistycznym i antyimperialistycznym, dziś bardziej niż kiedykolwiek stosunek do ZSRR staje się probierzem szczerego internacjonalizmu, probierzem wierności sprawie socjalizmu, a równocześnie twardą i jedyną ostoją naszej niepodległości i suwerenności". (str. 131 — 132).

Towarzysz Bierut wskazuje w swym referacie na więź między gomułkowszczyzną a titowską kliką prowokatorsko-faszystowską, wykazuje na podstawie faktów, że gomułkowszczyzna — to w swej treści polska odmiana titoizmu.

Walcząc niestrudzenie przeciwko wszystkim odchyleniom i wypaczeniom nauki marksizmu - leninizmu, towarzysz Bierut równocześnie stale i systematycznie ostrzega partię przed martwym doktrynerstwem, skostniałą rutyną, talmudyzmem, stanowiącym przeciwieństwo prawdziwie marksistowskiej, leninowsko-stalinowskiej metody naukowej.

„Teoria marksistowsko - leninowska — stwierdza towarzysz Bierut — **nie jest dla partii zbiorem dogmatów, lecz jest dla nas wytyczną działania w wielkim rewolucyjno-historycznym zadaniu — w zadaniu zbudowania w Polsce społeczeństwa socjalistycznego".** (str. 216).

Towarzysz Bierut nieustannie podkreśla bojowy charakter nauki marksistowsko-leninowskiej, więzi tej nauki z życiem, z walką partii, z całą naszą rzeczywistością.

„Przyswajając sobie teorię marksistowsko - leninowską — mówi towarzysz Bierut do przyszłych słuchaczy IKKN — **sięgajcie do tych genialnych wzorów czujnej i twórczej myśli stalinowskiej, które pomogą Wam, jako przyszłym wychowawcom czołowych szeregów partyjnych, rozwiązywać właściwie i słusznie praktyczne zagadnienia naszej walki i naszego budownictwa socjalistycznego, które pomogą skuteczniej obalać wrogie teorie, szerzej mobilizować masy, hartować ich postawę ideologiczną, szybciej kształtować ich świadomość".** (str. 219).

Analizując wszechstronnie rozwój ideowy partii, towarzysz Bierut ze szczególną uwagą zatrzymuje się i wielokrotnie powraca do zagadnienia doprowadzenia ideologii partii do najszerszych mas, zarówno członków partii jak i bezpartyjnych ludzi pracy. Towarzysz Bierut uczy nas widzieć w sile przyciągającej naszej ideologii potężny środek mobilizacji mas do walki o realizację zadań, stawianych przez naszą codzienną pracę, do walki o może zwyciężenie trudności, stojących na naszej drodze do socjalizmu.

„Mamy przecież — mówi towarzysz Bierut — **nasz program, mamy naszą deklarację programową, mamy więc zawsze możliwość stawiania przed masami pracującymi sprawy w sposób dostatecznie szeroki, z punktu widzenia perspektywy, wskazującej cel, wyjaśniającej politykę partii, jej dążenia i jej osiągnięcia. Jeśli tak będziemy stawiali zagadnienia, to znacznie łatwiej będzie nam pracować, znacznie łatwiej będzie nam organizować ruch spółdzielczości produkcyjnej na wsi, znacznie łatwiej będzie nam przekonywać chłopa o konieczności podnoszenia poziomu produkcji rolniczej, znacznie łatwiej będzie nam toczyć walkę o realizację planu sześcioletniego, walkę o pokój, walkę o socjalizm".** (str. 249).

Towarzysz Bierut uczy nas oświetlania naszej codziennej praktyki ze stanowiska naszej pięknej i szlachetnej ideologii, uczy nas, byśmy wskazywali najszerszym masom drogę, którą poprzez przezwyciężenie trudności, poprzez ofiarny wysiłek, poprzez wyrzeczenia i trudy prowadzi do wspaniałego celu — zbudowania Polski Socjalistycznej, Polski wolnej od wszelkiego wyzysku człowieka przez człowieka, Polski zamożnej i kulturalnej.

Niezłomna wiara w partię — awangardę proletariatu, partię — przodującą siłę narodu, przenika każdą z zamieszczonych w zbiorze prac towarzysza Bieruta.

„Partia nasza — mówi towarzysz Bierut — **wyrosła w wielką siłę, która zdolna jest prowadzić naród ku lepszym i wyższym formom życia społecznego, ku podniesieniu na wyższy poziom jego materialnego i kulturalnego bytu.. Partia nasza zdolna jest do wykonania zadań, które stawia przed nią obecny okres dziejowy — okres budownictwa socjalizmu".** (str. 244).

Stawiając pytanie, czy partia potrafi usunąć istniejące niedomagania, dokonać przełomu w swej pracy, podnieść bojowość swych szeregów i poprowadzić je do nowych, jeszcze dalej sięgających zadań, towarzysz Bierut odpowiada:

„Nie można ani na chwilę wątpić o tym, towarzysze!

Potrafi — ponieważ partia nasza jest wyrazicielką woli mas pracujących i narodu polskiego, ponieważ łączy ją nierozerwalna więź z klasą robotniczą, ponieważ swoją dotychczasową walką, hartem i niezłomnością zdobyła najgłębsze zaufanie wszystkich ludzi pracy i dowiodła, że prowadzi naród do lepszej przyszłości

Potrafi — ponieważ chce i będzie czerpać swe doświadczenie i swój hart bojowy z niezawodnego wzoru, jaki daje nam wielki Stalin i jego zwycięska, bohaterska partia bolszewików!" (str. 245).

Dwa i pół roku minęło od chwili wypowiedzenia tych słów przez towarzysza Bieruta. W ciągu tego czasu naród polski pod kierownictwem naszej partii, pod przewodem towarzysza Bieruta zwycięsko realizował plan sześcioletni, wyprzedzając znacznie terminy, wyznaczone w planie. W ciągu tego czasu partia nasza pod kierownictwem towarzysza Bieruta wyrosła poważnie, przezwyciężyła wiele niedomagań, posunęła się naprzód na drodze ku partii typu bolszewickiego.

Stają dziś przed nami zadania niełatwe, wymagające wielkiego wysiłku i ofiarności mas pracujących, wymagające wielkiej pracy organizacyjnej i politycznej naszej partii, każdej instancji partyjnej, każdej organizacji podstawowej, każdego członka partii.

W rozwiązywaniu tych zadań, w zmaganiu się z trudnościami, które wyłaniają się na naszej drodze do zbudowania Polski Socjalistycznej, zbiór prac towarzysza Bieruta „O partii" będzie bezcenną pomocą dla każdego aktywisty partyjnego, dla każdego członka partii, dla każdego bezpartyjnego człowieka pracy.

ROMAN WERFEL

PRAWO KONTROLI

W pokoju sekretarza Komitetu Fabrycznego PZPR w T-9 w Radomiu odbywa się posiedzenie egzekutywy. Zebrała się ona na swe kolejne posiedzenie, ażeby wysłuchać sprawozdania dyrektora zakładu, towarzysza **Mariana Horoszewicza**, z wykonania planu produkcyjnego za drugą dekadę lutego. Chociaż towarzysze z egzekutywy orientują się w ogólnej sytuacji wykonania planu, to przecież trzeba dokładnie poznać wszystkie zagadnienia, zastanowić się nad usunięciem trudności, które hamują realizację zadań produkcyjnych.

Właśnie dyrektor kończy swe sprawozdanie.

— Asortymentowy plan produkcji w styczniu bieżącego roku wykonaliśmy w 102 procentach, a w globalnej produkcji w 105 procentach, natomiast w lutym grozi nam niewykonanie planu, nawet w globalnej produkcji. **Przyczyną tego jest m. in. spadek wydajności pracy brygady nawijarek** — stwierdza tow Horoszewicz — na skutek słabej pracy brygadzistki tow. **Genowefy Niewiadomskiej**, która bumeluje i przychodzi do pracy często z półgodzinnym opóźnieniem, nie kontroluje i nie pomaga robotnicom, wałęsając się przez cały dzień.

— Proponuję, ażeby w stosunku do tow. Niewiadomskiej egzekutywa wyciągnęła właściwe wnioski — kończy tow. Horoszewicz.

Następnie zabierają głos towarzysze z egzekutywy. Dyskutują i analizują pracę tow. Niewiadomskiej, której już niejednokrotnie egzekutywa KF zwracała uwagę.

W rezultacie egzekutywa postanawia wraz z dyrektorem, ażeby zdjąć tow. Niewiadomską ze stanowiska brygadzistki, a na jej miejsce postawić tow. **Halinę Dybalską**. Opiekę nad nowomianowaną brygadzistką poleca egzekutywa KF tow. **Tadeuszowi Strzelcowi**, dobrze znającemu pracę nawijarek.

CO 10 DNI...

...egzekutywa Komitetu Fabrycznego w ZWAT T-9 wysłuchuje sprawozdania dyrektora Horoszewicza z wykonania planów produkcyjnych za ubiegłą dekadę, analizuje głęboko przyczyny powstawania trudności i podejmuje odpowiednie uchwały zmierzające do usprawnienia produkcji. Realizację tych uchwał kontroluje na swym następnym posiedzeniu.

Zdjęcie tow. Niewiadomskiej z funkcji brygadzistki, zmieniło sytuację. Nowa brygadzistka tow. Dybalska potrafiła tak pokierować pracą swej brygady, że już w krótkim czasie produkcja wzrosła do 102 procent. I w tym też procencie wykonany został plan lutowy. Nowa brygadzistka tow. Dybalska kontrolując pracę nawijarek i pomagając im w codziennej pracy, skutecznie mobilizowała brygadę do podniesienia wydajności pracy. Powstające więc wąskie gardło zostało natychmiast zlikwidowane.

Przykład ten świadczy o zrozumieniu i umiejętności właściwego korzystania przez towarzyszy z T-9 z oręża walki o wykonanie zadań gospodarczych, w jaki uzbroiło nasze organizacje partyjne VI Plenum KC PZPR, dając im **„prawo kontroli w stosunku do całej działalności zakładu produkcyjnego".**

CZY KOMITET FABRYCZNY ZASTĘPUJE DYREKCJĘ...

...w T-9 w Radomiu, lub decyduje w sprawach zarządzania przedsiębiorstwem? **NIE. „PRAWO KONTROLI W STOSUNKU DO CAŁEJ DZIAŁALNOŚCI ZAKŁADU PRODUKCYJNEGO" daje dyrektorowi Horoszewiczowi możność lepszego oparcia się w swej działalności o aktyw partyjny, o Komitet Fabryczny, który pomaga mu w skuteczniejszym ujawnianiu błędów w pracy i operatywnym ich usuwaniu.**

I tak np. na wniosek egzekutywy dyrekcja uczyniła odpowiedzialnym za wykonanie umów jednego z poddostawców, pracownika działu zaopatrzeniowego tow. **Talmana**. Towarzysz ten, niemal w każdym tygodniu jest w zakładzie, który ma „pod opieką" i na miejscu kontroluje procent wykonania umów.

W marcu towarzysz Talman zaalarmował dyrekcję, że poddostawca ten nie wykona w tym miesiącu umowy dostarczenia potrzebnych zakładowi T-9 detali. Dyrektor Horoszewicz zwracając się o pomoc w tej sprawie do egzekutywy, otrzymał pismo polecające do organizacji partyjnej w zainteresowanym zakładzie. Z pismem tym wyjechał do Komitetu Fabrycznego zakładu-poddostawcy.

Tam, na zwołanej przez sekretarza Komitetu Fabrycznego PZPR naradzie kierownictwa technicznego, w której udział wzięli: główny inżynier, szef produkcji, kierownik jednego z oddziałów i przodujący robotnik tow. **Nosek** — towarzysze z zakładu - poddostawcy podjęli zobowiązanie dotrzymania terminu wykonania umowy o dostawie detali dla T-9.

Podjęte zobowiązanie zostało wykonane. **Dzięki temu plan asortymentowy w marcu został przez kolektyw T-9 przekroczony o 21,8 proc.** A ileż można wykryć i usunąć niedociągnięć i przeszkód, jeżeli członkowie egzekutywy Komitetu Fabrycznego

PRZEPROWADZAJĄ KONTROLĘ OPERATYWNĄ

— jeżeli bezpośrednio kontrolują pracę poszczególnych działów. I tak też się dzieje w T-9. II sekretarz Komitetu Fabrycznego tow. **Woźniak** codziennie obchodzi hale produkcyjne. Któregoś dnia w marcu stwierdził np., że na montaż aparatów AP dostarczono niewłaściwy materiał, co spowodowało zahamowanie produkcji. Sekretarz interweniował w rozdzielni, która natychmiast wymieniła detale.

Oprócz tego tow. Woźniak bierze udział w odprawach dyrektora z personelem technicznym, które odbywają się w każdy wtorek i piątek. Komitet partyjny ma więc kontakt ze sztabem administracji, zna problemy produkcji, zna wykonanie planów, do których może wnieść swoje uwagi i których wykonanie może kontrolować w toku produkcji.

* * *

Tak więc, korzystając z prawa kontroli działalności przed siębiorstwa, organizacja partyjna w ZWAT T-9 w Radomiu ma poważny wpływ na produkcję nie wyłączając z tej pracy administracji lecz kontrolując jej działalność i wzmacniając jej autorytet.

J. Kołodziej

Przygotowania do Święta Pracy w pełnym toku

Wszystkie sekcje Komitetu Obchodu 1 Maja rozpoczęły pracę

Przewodniczącym zawiązanego w Kielcach Komitetu Obchodu 1 Maja został wybrany II sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR tow. JÓZEF MICHALSKI, zastępcą tow. STANISŁAW LEWANDOWSKI — przewodniczący MKOP, sekretarzem tow. IRENA SKARŻYŃSKA z Prezydium MRN.

Ponadto do Komitetu powołano 24 osoby, które reprezentują organizacje społeczne i polityczne oraz większe instytucje.

Po ukonstytuowaniu się Komitetu powołano komisje: **organizacyjną, dekoracyjną, imprezowo - artystyczną i zbiórki pieniężnej w dniu 1 Maja.**

Wszystkie komisje opierają się na pracy swoich sekcji. W skład komisji organizacyjnej wchodzi sekcja mobilizacyjno-propagandowa, pochodowa, łączności miasta ze wsią i transportowa.

Praca we wszystkich sekcjach została już rozpoczęta. **Sekcja mobilizacyjno - propagandowa wyznaczyła pełnomocników dla zorganizowania komitetów 1-Majowych we wszystkich zakładach naszego miasta.** Pełnomocnicy ci kontrolują stan przygotowań zarówno do akademii jak również do masowego udziału całego społeczeństwa w manifestacji 1-majowej.

Sekcja pochodowa ustaliła już trasę pochodu, która prowadzi od Pl. Leonarda, ulicą Sienkiewicza aż do dworca kolejowego. Stąd ulicą Żelazną poszczególne grupy wracają do swoich zakładów pracy, gdzie następuje ich rozwiązanie.

Ustalono również punkty zbiórek, które podamy osobno wraz z godziną, w której winny przybyć załogi poszczególnych zakładów.

Została również powołana **Milicja Porządkowa** w liczbie 150 osób.

Sekcja łączności miasta ze wsią organizuje 7 ekip łączności z zakładów pracy, które w dniu 1 maja wyjadą do wsi podkieleckich. Większe zakłady pracy zapraszają natomiast na swoje akademie chłopów z gromad. Przewiduje się ponadto udział w pochodzie banderii konnych, udekorowanych wozów, oraz traktorów i maszyn rolniczych z POM-ów.

Komisja dekoracyjna powołała dwie sekcje. Pierwsza z nich, **sekcja ogólnej dekoracji miasta opracowała już plan i wytyczne, które otrzymały wszystkie zakłady pracy i komitety blokowe. Druga sekcja opracowała plany dekoracji miejsc, w których odbędą się imprezy oraz trasy pochodu.**

W dniu 1 Maja na całej trasie pochodu i w miejscach imprez zainstalowane będą megafony. W godzinach wieczornych przewiduje się **specjalne dekoracje oświetleniowe.**

Komisja imprezowo - artystyczna ze swoimi sekcjami: widowiskowo-zabawową, sportową i kiermaszową ustaliła **zorganizowanie 50 akademii w zakładach pracy** oraz przygotuje dekoracje na **Akademię Centralną w teatrze im. St. Żeromskiego.**

Ponadto komisja ta przygotowuje **dwie zabawy ludowe** — jedną na Pl. Obrońców Stalingradu, drugą na Szydłówku koło KZWM. W razie niepogody zabawy te oraz występy artystyczne zostaną przeniesione do świetlicy KZPCh i do Domu Młodzieży.

Sekcja sportowa przygotowuje **imprezy sportowe na boiskach „Spójni" i „Gwardii".** W czasie przerw pomiędzy imprezami sportowymi będzie przygrywała orkiestra wojskowa.

Sekcja kiermaszowa przygotowuje **stoiska z książkami i prasą oraz kioski ze słodyczami i napojami chłodzącymi.**

Komisja zbiórkowa ustaliła **90 punktów zbiórki.**

W najbliższych dniach Prezydium Komitetu wyda odezwę do wszystkich mieszkańców miasta nawołującą do dekoracji ulic i budynków oraz do masowego udziału w manifestacji 1-majowej.

Od dnia 22 do 30 bm. włącznie będą się odbywały capstrzyki zorganizowane przez ekipy ZMP. W dniu 1 Maja o godz. 7 rano uroczystości otworzy pobudka, a następnie koncert popularnych melodii wykonany przez 3 orkiestry na samochodach, które przejadą przez całe miasto.

jar.

Uwaga!
miejskie i powiatowe komitety obchodu 1 Maja

Wojewódzki Komitet Obchodu 1-Maja w Kielcach, podaje do wiadomości wszystkim komitetom miejskim i powiatowym, że jego biuro mieści się w gmachu KW PZPR w Kielcach, Wydział Propagandy, (tel. 11-34).

Młodzież Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej realizuje dodatkowo zobowiązania NA CZEŚĆ 1-go MAJA

Robotnicy, chłopi i młodzież z wielkim zapałem i entuzjazmem realizują zobowiązania, podjęte na cześć 60-lecia urodzin tow. Bieruta i święta 1-go Maja.

Młodzież Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej w Kielcach przed kilkoma dniami zameldowała o wykonaniu zobowiązań, a następnie w uroczystym dniu 18 bm. powzięła dodatkowe zobowiązania, postanawiając:

— Skopiemy skwerki przy ul. Głowackiego, uporządkujemy plac koło internatu, przygotujemy 3 zespoły muzyczne, które będą przygrywać do tańca na zabawach w dniu 1 Maja oraz udamy się do jednego z zakładów pracy lub spółdzielni produkcyjnej celem dania tam koncertu.

Na realizację zobowiązań młodzieży nie trzeba było długo czekać. Już nazajutrz w godzinach rannych, ze śpiewem i szturmówkami wszyscy uczniowie i uczennice udali się na ul. Głowackiego, w przeciągu dwóch godzin zmieniając zupełnie jej wygląd.

W pracy tej na wyróżnienie zasłużyli przede wszystkim koledzy: **Stanisław Idzik, Mieczysław Frynas** oraz trzech harmonistów **Włodarczyk, Szymański i Maruszek,** którzy przez cały czas umilali kolegom pracę swą muzyką.

Jeśli realizacja naszych zobowiązań pójdzie tak dalej — a pójdzie na pewno — to do 1 maja nie tylko wykonamy zobowiązania w 100 proc., ale znacznie je przekroczymy — mówi przewodniczący koła ZMP kol. **Witold Szuliga.**

Po skończonej pracy przy ul. Głowackiego młodzież ze Szkoły Muzycznej postanowiła wezwać do powzięcia podobnych zobowiązań swych kolegów z Liceum Technik Plastycznych.

Rozpocząć wydawanie pracownikom zaświadczeń do dowodów osobistych

W związku ze zbliżającym się okresem wydawania dowodów osobistych, zgodnie z dekretem o dowodach osobistych (DzURP Nr 55 z dn. 22 października 1951 r.), ogłoszonym dnia 27 października 1951 r. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej wzywa zakłady pracy do rozpoczęcia już teraz zaopatrywania pracowników w wymagane zaświadczenia, stwierdzające rodzaj zajęcia i źródło utrzymania (art. 9 pkt. 4 wspomnianego na wstępie dekretu).

Wcześniejsze rozpoczęcie i zakończenie tej akcji pozwoli zakładom pracy na sprawne wykonanie zarządzenia i uniknięcie nawału pracy w okresie, kiedy pracownicy gremialnie zaczną sami zgłaszać się po zaświadczenia.

Prezydium WRN prosi o zawiadomienie w terminie do dnia 28.IV.52 r. o zakończeniu wydawania zaświadczeń.

Zaświadczenia winny mieć następującą treść:

Stwierdza się, że ob. (nazwisko, imię i imię ojca) urodzony (data, dzień, miesiąc, rok, miejscowość), zamieszkały (miejscowość, ulica, Nr domu,) jest zatrudniony od dnia (data) w (nazwa instytucji), w charakterze, na stanowisku (wymienić wydział, oddział, referat).

Zaświadczenie należy ostemplować pieczątką firmową.

Komunikaty Ministerstwa Finansów w sprawie Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

WZNOWIENIE WYMIANY ZAŚWIADCZEŃ NA OBLIGACJE

Wszyscy subskrybenci Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, którzy z jakichkolwiek powodów (np. urlop, delegacje itd.) nie odebrali obligacji Pożyczki, powinni zwracać się do swych placówek subskrybcyjnych (zakładów pracy, prezydium gminnych rad narodowych oraz wydziałów finansowych rad narodowych) o wydanie obligacji.

Ministerstwo Finansów przypomina, że wydawanie obligacji Pożyczki zostało wznowione przez zbiornice z dniem 15 kwietnia br.

Również od dnia 15 kwietnia br. banki nadal wymieniają na obligacje zaświadczenia zakładów pracy o dokonanych na Pożyczkę wpłatach. Ponieważ warunkiem wymiany zaświadczenia jest jego potwierdzenie przez oddział banku, który był zbiornicą subskrypcyjną dla danego zakładu pracy, posiadacze zaświadczeń niepotwierdzonych winni przesłać je do zakładu pracy. Zakład pracy obowiązany jest wówczas doręczyć obligacje subskrybentom.

Posiadacze zaświadczeń potwierdzonych przez bank mogą wymienić je sami na obligacje w każdym oddziale banku, który zaświadczenie potwierdził.

Wszyscy subskrybenci Pożyczki we własnym interesie powinni znaleźć się w posiadaniu obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski.

MOŻNA NABYWAĆ OBLIGACJE

W związku z zainteresowaniem w sprawie możliwości nabywania obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, Ministerstwo Finansów komunikuje, że poczynając od 15 kwietnia 1952 r. wszystkie oddziały i ekspozytury Powszechnej Kasy Oszczędności sprzedają i nadal sprzedawać będą obligacje Pożyczki według ich wartości nominalnej bez żadnych dodatkowych kosztów.

Czytelnicy do nas piszą

Dlaczego Prezydium MRN nie interesuje się nieodpowiednimi warunkami sanitarnymi stołówki t.zw. „Żytek"

Przy ul. Świerczewskiego, róg ul. Poniatowskiego, w dość obszernym lokalu mieszczą się stołówka i pralnia, prowadzone przez członkinie b. Stowarzyszenia Sióstr św. Zyty. Stołówka jest otwarta i ma dość liczną klientelę spośród okolicznych mieszkańców, podobnie jak i pralnia.

W tymże samym lokalu jednak, członkinie b. Stowarzyszenia przetrzymują równocześnie 9 nieuleczalnie chorych, będących nosicielami zarazków. Niezależnie od tego, że takie źródło zarazków, jakimi są ci chorzy, jest w ogóle nie do pomyślenia w lokalu mieszczącym jednocześnie zakład zbiorowego żywienia, zarazki te mogą przenosić się na klientów stołówki za pośrednictwem obsługującego ich personelu, który niewątpliwie z chorymi się styka. To samo zagraża również klientom pralni.

Dziwić się należy, że Prezydium MRN dotychczas niezainteresowało się sprawą warunków sanitarnych, w jakich prowadzi się opisane placówki usługowe. Należałoby się natychmiast zainteresować tą sprawą i usunąć źródło niebezpieczeństwa dla zdrowia publicznego, jakie obie te placówki stanowią.

L. B.

(nazwisko i adres znane redakcji)

Nie zawsze winien jest Film Polski

Gminne rady narodowe winny więcej troszczyć się o przydział lokali i szkolenie obsługi technicznej dla kin wiejskich

Nasi korespondenci terenowi i czytelnicy kierują często do Redakcji skargi pod adresem Okręgowego Zarządu Kin w Kielcach, na złą obsługę kina wiejskiego, na nieczynne od wielu miesięcy kino w gromadzie czy gminie, na likwidowanie już uruchomionego kina stałego.

Te uwagi krytyczne, nadsyłane przez mieszkańców odległych wsi, dla których film stanowi nieraz jedyną w ciągu tygodnia rozrywkę kulturalną, są w zupełności słuszne, ale nie zawsze słusznie kierowane pod adresem organizującej te imprezy instytucji kulturalnej. Zdarzają się bowiem wypadki, że winę ponosi nie OZK ale miejscowe czynniki — gminne rady narodowe.

Na przykład **kino w cukrowni Łubna w Kazimierzy Wielkiej nieczynne jest od 9 miesięcy, gdyż GRN nie może znaleźć zastępczego lokalu dla Spółdzielni Szewców, która zajmuje jedyny budynek nadający się na kino stałe.** Ponieważ wielokrotne pisma i napomnienia dyrekcji OZK nie odnoszą dotychczas skutku, nie należy się dziwić, jeśli stojąca bezużytecznie aparatura zostanie przeniesiona do którejś ze spółdzielni produkcyjnych. Oczywiście na takiej zmianie planu OZK w uruchamianiu stałych kin wiejskich ucierpią mieszkańcy Łubnej i okolicznych gromad. Należałoby jakoś pomóc referentowi kulturalnemu GRN w Kazimierzy Wielkiej, w uzyskaniu **— z pomocą wszystkich członków Rady** — potrzebnego dla kina lokalu.

Gminne rady zaniedbują również sprawę właściwego wyboru i terminowego wysyłania kandydatów na kierowników i mechaników kin wiejskich, na kurs, który odbywa się obecnie w Markach k. Warszawy. **Z Bidzin w pow. opatowskim na przykład, nie wyjechał na kurs ani jeden z kandydatów, którzy podpisali umowę z OZK.** A przecież właśnie w Bidzinach, w myśl pięknych zobowiązań mieszkańców, miało powstać wzorowe kino ZMP-owskie, które już posiada odpowiednią salę, zostało zaopatrzone w aparaturę i adapter. I znów z winy miejscowych czynników realizacja tej pozycji planu OZK ulegnie zwłoce, a nasi czytelnicy pytać zaczną: „jak długo gromada Bidziny czekać będzie na uruchomienie kina".

Ambicją gminnych rad narodowych powinno być — tak jak to jest ambicją Okręgowego Zarządu Kin — otwarcie jak największej liczby stałych kin w woj. kieleckim. Dlatego też ten odcinek życia kulturalnego w terenie należy traktować nie tak „po macoszemu" jak dotychczas, ułatwiając zdobycie odpowiednich lokali i pomagając przeszkolić w terminie obsługę techniczną.

(ij)

TABELA WYGRANYCH 3 Krajowej Loterii Pieniężnej

2 dzień ciągnienia IV Rzutu

Wygrana 30.000 zł padła na Nr 172652

Wygrana 20.000 zł padła na Nr Nr 91750 114470 157213 178234.

Wygrana 10.000 zł padła na Nr Nr 25587 54414 116794 140418.

Wygrana 5.000 zł padła na Nr Nr 9422 41602 60727 90595 91380 164269 178549.

Wygrana 2.000 zł padła na Nr Nr 16359 43854 44153 44679 80417 81974 85296 96043 100504 101917 134448 140973 159427.

Wygrana 1.000 zł padła na Nr Nr 1369 3047 4246 7479 12369 15806 20184 20989 22209 22305 27660 30030 31020 39294 42252 48634 49515 51537 59248 59869 60938 60814 63955 64468 71307 71517 75618 76608 77009 80591 81422 86144 86351 86786 86924 88167 88623 145392 151044 152378 152474 152958 156319 156849 168144 172375 172811 175291.

Wygrane po 400 zł.

1278 2517 3302 5052 8153 8874 10286 10504 11280 13369 15942 16693 18698 18827 18886 20516 23432 23901 25963 26519 26895 28686 30797 32259 33884 35945 41971 44335 50203 52257 54147 56124 57780 58715 59861 60794 63706 65667 66938 69570 69794 70856 72007 72019 72743 75180 75469 76762 76920 80878 83783 84098 84228 87265 88272 89928 91590 95221 95396 96533 97655 97792 101211 101221 102064 102749 102810 103063 103297 105984 111135 116351 116351 118057 118979 119156 120545 121447 124168 124789 126093 135052 137176 138194 138757 139519 147087 147905 148281 148519 149959

„SŁOWO LUDU" — organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Redaguje Komitet. Wydawca: RSW „Prasa", druk: drukarnia RSW „Prasa", Kielce, ul. Sienna 2 Tel. 11-69. ADRES REDAKCJI Kielce, ul. Sienkiewicza 53 Telefon Redakcji: Redaktor naczelny 11-90 Sekretariat Redakcji, Dział partyjny, gospodarczy, miejski 11-65. Dział korespondentów 11-66. Redaktor techniczny 11-68. Redakcja nocna 11-67. Oddział w Radomiu 27-36. Godziny przyjęć: redaktora naczelnego i sekretarza redakcji codziennie w godzinach 14—15 ADMINISTRACJA Kielce, ul. Sienna 2 — telefon 19-85. BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ: Kielce, ul. Sienkiewicza 20 — telefon 19-31 Ceny ogłoszeń: ogłoszenia drobne 1,50 zł za słowo. Cena prenumeraty zbiorowej wynosi 2,25 zł — indywidualnej 4,50 zł Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch", Kielce, Sienkiewicza 34, tel. 17-41 na konto PKO „Słowo Ludu" Nr XIV — 13774

L-3-18096

22 KWIECIEŃ WTOREK

Wschód słońca 4.24, zachód 18.46
1870 — urodził się Włodzimierz Lenin.
1945 — bój I Armii o Berlin.
1951 — rewizyta Prezydenta Bieruta w Berlinie.

PROGNOZA POGODY

Pochmurno, ze skłonnością do burz i opadów typu burzowego. Temperatura dniem do plus 20 stopni, nocą od plus 4 do 6 stopni. Wiatry słabe lokalnie umiarkowane, północno - zachodnie.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO — sztuka Howarda Fasta pt. „Trzydzieści srebrników". Początek o godz. 19 Koniec przedstawienia o godz. 21.45

KINO

„MOSKWA" — film produkcji francuskiej pt. „Nieznany śpiewak". Początek seansów o godzinie 16, 18, 20.

„WARSZAWA" — film produkcji NRD pt. „Zew morza". Początek seansów o godz. 15.30.

APTEKI

Apteka Społeczna Nr 1 (ul. Sienkiewicza 49).

TELEFONY

13-12 — Milicja Obywatelska.
11-11 — Straż Pożarna.
9 — Pogotowie Ratunkowe.

RADIO

INFORMACJE

5.05 Wiadomości poranne. 6.00 Powtórzenie wiadomości porannych. 12.04 Dziennik południowy 16.00 Dziennik popołudniowy 18.00 Z kraju i ze świata 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 23.00 Ostatnie wiadomości.

NAUKA

6.10 Wykład Wszechnicy Radiowej z cyklu „Historia Polski".

AUDYCJE SŁOWNE

8.00 Audycja dla klas starszych szkół podstawowych pt. „Wspomnienie o Leninie". 9.55 Audycja szkolna dla klasy V-VII „Słuchamy odpowiedzi na listy". 9.10 Audycja dla klasy I — słuchowisko. 10.10 Audycja dla przedszkoli. 12.30 Audycja dla wsi. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych „Dorota i jej towarzyszę". 17.15 „Mors czuwa" — pogadanka. 18.00 „Z mikrofonem po kraju". 18.20 BOLESŁAW BIERUT — życie i działalność. 19.45 Audycja dla wsi. 20.30 Naród Pierwszemu Obywatelowi. 21.10 „Człowiek nie umiera" — audycja o książce Kazimierza Brandysa.

MUZYKA

7.20 Muzyka rozrywkowa. 9.10 Koncert rozrywkowy. 10.30 Koncert solistów. 11.15 Muzyka i aktualności. 12.15 Orkiestry dęte. 12.45 „Na swojską nutę". 16.20 Mozaika muzyczna. 17.25 Muzyka rozrywkowa. 18.35 Fragment z suit kompozytorów radzieckich. 19.00 „Historia muzyki polskiej". 20.45 Pieśni o Leninie. 22.00 Muzyka kameralna 22.20 Muzyka taneczna.

BUDOWNICZOWIE TURBIN

B. MARKOW

Słynna dzielnica Wyborgska — obecnie rejon Stalinowski Leningradu. Tu tworzyły się pierwsze oddziały czerwonej gwardii, tu została podpisana jedna z pierwszych umów o współzawodnictwie socjalistycznym. Wiele jasnych stron zapisali wyborżanie w bohaterskiej kronice Wielkiej Narodowej Wojny.

W dni postoju wyborżanie ujawniają w nowych formach swój gorący patriotyzm radziecki. Instytut Politechniczny imienia Kalinina zainicjował współpracę pracowników naukowych z produkcyjnymi. W fabryce **„Czerwony Wyborżanin"** robotnicy rozpoczęli pracę naukowo - badawczą dążąc do polepszenia wskaźników jakościowych produkcji.

Na prawym brzegu Newy rozrzucone są gmachy zakładów metalowych imienia Stalina. Pierwszorzędne turbiny wykonane w tym przodującym przedsiębiorstwie ustawione są we wszystkich prawie dużych elektrowniach Związku Radzieckiego. Już w powojennych latach Ojczyzna otrzymała od leningradzkich metalowców dziesiątki turbin, których ogólna moc liczy setki tysięcy kilowatów. Każda z nich wymagała zaiste bohaterskiej pracy śmiałych zamiarów, głębokich naukowych odkryć.

W ostatnim czasie współzawodnictwo rozgorzało w zakładach z nową siłą. W oddziałach wre twórcza inicjatywa mas. Ludzie dumni są z tego, że ich zakładom przypadł zaszczyt dostawy turbin, dla budujących się olbrzymich elektrowni wodnych. Obecnie budują największą, najbardziej w świecie udoskonaloną turbinę, najwyższego ciśnienia, o mocy 150 tysięcy kilowatów.

Daleko poza granicami Leningradu znane są nazwiska racjonalizatorów Zakładów Metalowych imienia Stalina Któż w naszym kraju nie zna laureatów premji Stalinowskich, tokarza **Biniakowa** i kowala **Klabowa?** Wysokim tytułem laureata premii Stalinowskiej, zaszczycono ponad trzydziestu racjonalizatorów Zakładów. Ostatnimi czasy odznaczyli się wybitni stachanowcy — traser **Rynin**, ślusarz **Jakowlew**, strugacz **Sierych** i wielu innych.

Na podwórzu fabrycznym obok honorowej tablicy, na której umieszczono portrety wybitnych osobistości zakładów, kilku robotników omawiało z ożywieniem wyniki **Aleksieja Dmitriewa** — trasera oddziału turbin wodnych.

— To jest dopiero produkcja! — Wykrzyknął z zachwytem młody, barczysty chłopak.

— Tam, Wasiu, inne warunki — zauważył rozważnie starszawy robotnik. — **W oddziale turbin wodnych części są mniejsze.**

— Wszystko jedno! Nie dopędzi on naszego Michała Iwanowicza Rynina!

W oddziale turbin parowych poznali nas z Ryninem. Tego dnia dostarczono traserowi górną połowę wylotowej części cylindra — część mająca siedem metrów długości i około trzech metrów szerokości Zwykle część taka po struganiu i wytaczaniu wracała do trasera dla wytrasowania wierceń. Stachanowiec musiał masywną część dwukrotnie przewracać na płycie, tracąc nieprodukcyjnie wiele czasu. Rynin tak zorganizował pracę, że części nie trzeba już przewracać na płycie traserskiej, otrzymuje się ją bowiem od strugaczy już odwróconą.

Budowniczowie pojedyńczych okazów maszyn, po wykonaniu pierwszej w świecie turbiny o mocy 100 tysięcy kilowatów, wykorzystują doświadczenie przy budowie jeszcze potężniejszej turbiny. Jednym z najważniejszych zadań, które mieli rozstrzygać stachanowcy przy obróbce części tej turbiny było zastosowanie nowych gatunków stali przy obtaczaniu. Należało m. in. znaleźć najdogodniejszy kąt ostrzenia noża. Tokarze **Afanasjew** i **Sołowiow** razem z inżynierami pomyślnie rozstrzygnęli ten problem.

Gdy dostarczyli do obtaczania wirnik, majster uprzedził stachanowców:

— Termin daję sztywny. —

Afanasjew i Sołowiow przyjęli zobowiązanie socjalistyczne, obrobić wirnik o pięć dni wcześniej niż wypadało według harmonogramu. Zobowiązanie to było wykonane z naddatkiem — wirnik odesłano do montowni o sześć dni przed terminem.

W każdej brygadzie, na każdym odcinku oddziału turbin parowych rozwija się ruch racjonalizatorski. Tutaj nie znoszą rutyny i nie boją się rozsądnego ryzyka. W oddziale pracują ludzie wnikliwi i o gorącym sercu. Stoi na przykład olbrzymia maszyna o wysokości prawie dwupiętrowego domu.

W przejściu wisi wielki plakat:

„Brawo! Strugacze I. P. Wasiliew i D. P. Smirnow przy obróbce wylotowej części turbiny pokoju wypracowali 200 proc. normy!

Wasiliew — stary pracownik produkcji, o wielkim doświadczeniu, wkrótce obchodzić będzie dwudziestolecie swej pracy w oddziale turbin parowych. **Smirnow** przyszedł do oddziału po Wielkiej Narodowej Wojnie. Z początku był on pomocnikiem Wasiliewa, a teraz stał się jego zmianowym. Nauczyciel i uczeń postawili sobie zadanie osiągnięcia najlepszej jakości obróbki części i skrócenia cyklu produkcji. Strugacze już osiągnęli powodzenie. Przed tym po obróbce cylindra wykańczalniczym nożem, część oddawano do szabrowania. Tą sprawą zajmowała się cała brygada. Wasiliew i Smirnow zastąpili tę pracochłonną operację szlifowaniem na swojej obrabiarce, stosując w tym celu specjalne urządzenie. Termin obróbki skrócił się prawie trzykrotnie. Jakość wyśmienita.

Zamiast obróbki oddzielnych części jednego cylindra na wytaczarce, zmontowali ten cylinder i ustawili pionowo na tokarce karuzelowej. W rezultacie uzyskano znaczne powiększenie wydajności pracy. Jeszcze jeden przykład: Wirnik 100 tysięcznej turbiny obrabiali tu przez trzy i pół miesiąca, a nowy wirnik potężnej maszyny — zaledwie osiemnaście dni.

Ludzie radzieccy nie zadowalniają się wczorajszym powodzeniem. Ich dewizą jest: dziś pracować lepiej niż wczoraj, a jutro lepiej niż dziś.

W oddziale turbin parowych wiele lat pracuje tokarz **Georgij Iwanowicz Mielechow.** Stary pracownik produkcji, którego rady są uważnie wysłuchiwane przez inżynierów i robotników, — opowiada:

— Ciężka była nasza praca dawnymi czasy. A maszyny?

W porównaniu do obecnych to zabawki. Budowali je inżynierowie zagraniczni. Uważali, że robotnicy i majstrowie rosyjscy nie podołają wykonaniu turbin.

Pierwszą turbinę parową, przy budowie której brał udział Gieorgij Iwanowicz, zakłady wykonały w 1906 roku. Moc jej wynosiła 110 kilowatów. Do 1917 roku wyprodukowano zaledwie 26 turbin, ogólnej mocy dziewięć tysięcy kilowatów. Moc największej turbiny nie przekraczała 1250 kilowatów. Po 1917 roku zaczęła szybko wzrastać moc produkowanych przez zakłady maszyn: 2,000 kilowatów, 10,000, 25,000 50,000 i wreszcie 100 tysięcy kilowatów. W 1949 roku produkcja turbin parowych w zakładach (w kilowatach) powiększyła się w porównaniu z 1946 rokiem o dwa i pół raza, a w 1950-tym 6,6 razy. Jeszcze większy wzrost osiągnięto w ubiegłym roku.

Turbina o mocy 150 tysięcy kilowatów to nie tylko zwykłe powiększenie mocy, nie powtórzenie dawnego. To nowy wielki krok naprzód. Turbina jest o jednym wale, szybkobieżna, pracująca parą o większym ciśnieniu niż w instalacji 100 tysięcy kilowatów. Olbrzymia moc kojarzy się z wysoką oszczędnością. Rozchód paliwa na jedną kilowato-godzinę będzie mniejszy o 10 procent niż w turbinie o mocy sto tysięcy kilowatów. Kierowanie olbrzymią maszyną zostało całkowicie zautomatyzowane.

W projekcie nowej turbiny sporo jest oryginalnych racjonalizatorskich rozwiązań, znalezionych przez metalowców razem z metalurgami. W oddziale turbin parowych pracuje szesnaście zespołowych brygad, w których uczestniczą naukowcy, robotnicy, inżynierowie i majstrowie. Częstokroć w zakładach nie wymieniają od razu autora tej czy innej innowacji, gdyż jest ona podpowiedziana przez wielu.

W czerwcu 1946 r. w związku ze zbudowaniem turbiny o mocy 100 tysięcy kilowatów, wielki wódz narodu radzieckiego towarzysz **Stalin**, serdecznie pozdrowił kolektyw zakładów. Metalowcy dali umiłowanemu wodzowi słowo: **pomnażać wyniki rodzimego budownictwa energomaszyn.**

Wypełniając swoje zobowiązanie, kolektyw buduje najpotężniejszą w świecie turbinę. Wkrótce będzie ona gotowa, a konstruktorzy, inżynierowie i robotnicy słynnych zakładów, noszących imię wielkiego Stalina, marzą o nowych szczytach, patrząc śmiało w przyszłość.

Piękna i radosna jest praca ludzi radzieckich, skierowana ku dalszemu rozwojowi przemysłu socjalistycznego w imię komunizmu.

(„Trud")

18 bm. — z okazji 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta — odbył się w Kielcach wielki capstrzyk młodzieży. Już na długo przed godziną 16, na plac Obrońców Stalingradu podążały zwarte grupy młodzieży szkolnej, niosąc w pochodzie liczne szturmówki, transparenty, gołąbki pokoju i portrety Prezydenta.

Oto uczennice szkoły TPD Nr. 2 w Kielcach, idące na plac Obrońców Stalingradu.

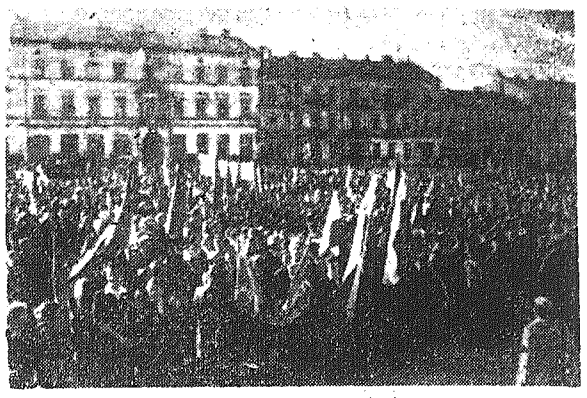

Na chwilę przed rozpoczęciem uroczystości, plac Obrońców Stalingradu wypełniły szczelnie grupy młodzieży.

Szczególnie ładnie w pochodzie wypadła grupa dzieci w strojach ludowych ze szkoły ćwiczeń TPD, które na zakończenie uroczystości wystąpiły na placu Obrońców Stalingradu w bogatym repertuarze tanecznym.

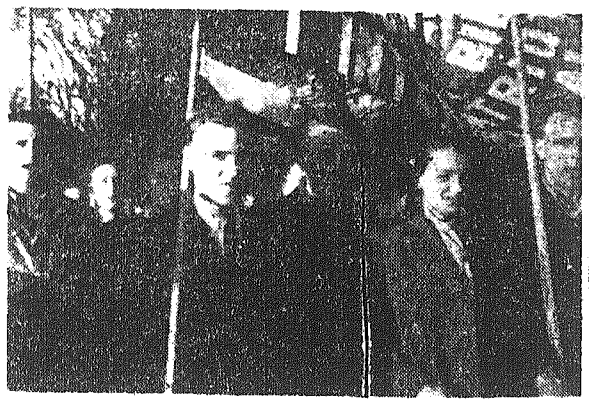

Po przemówieniach przedstawicieli młodzieży wszyscy zebrani wyruszyli w pochód po mieście. W czasie przemarszu ulicami Kielc, maszerująca młodzież nieprzerwanie manifestowała na cześć wielkiego przyjaciela i nauczyciela młodzieży — Prezydenta Bolesława Bieruta.

KULTURA FIZYCZNA i SPORT

NASZ KONKURS

Już pierwsze wyniki w naszym konkursie sprawiły jego uczestnikom wiele trudności. Szczególnie chodzi tu o wygraną radomskiego Włókniarza w Chodakowie i to w wysokim stosunku 3:0! Tylko nieliczni typowali wygraną radomian minimalną różnicą bramkową Toteż żaden z biorących udział w konkursie naszych czytelników nie odgadł prawidłowo wszystkich wyników.

Pierwszą nagrodę otrzymał ob. **Skass** z Radomia, który dokładnie przewidział wynik Stali starachowickiej oraz końcowy rezultat meczu w Kielcach. Drugą nagrodę otrzymał ob. **Florczyk** z Kielc, który również dokładnie przewidział wygraną Stali, a w Kielcach typował wynik 1:0 (0:0). Następne książki otrzymali drogą losowania uczestnicy, którzy wytypowali dobrze ogólne wyniki dwu spotkań względnie dokładny wynik jednego meczu.

Nagrodę pocieszenia przyznaliśmy najmłodszemu uczestnikowi konkursu 12-letniemu **Lewandowskiemu** z Włoszczowy. Jako jeden z nielicznych typował on wygraną Włókniarza Radom 2:1 i odgadł wynik Stali. Z nagrodzonych wygraną Włókniarza 2:1 typował jeszcze ob. Kasiura z Kielc.

Niżej podajemy listę nagród oraz następny kupon:

Józef Skass, Radom — **„Ludzie bezdomni"** Żeromskiego.

Zygmunt Florczyk, Kielce — **„Martwe dusze"** Gogola.

Zygmunt Leszek, Pionki — **„Żeglarz"** — Grodzickiej i Głowackiego.

Stefan Piwnik, Kunów — **„Rzuty dyskiem, oszczepem i granatem"** — Dobrowolskiego i Maszewskiego.

Zygmunt Kasiura, Kielce — **„Tenis dla wszystkich"** Bełdowskiego.

Piotr Jamski, Starachowice — **„Skoki do wody"** Mazurowa.

Józef Lewandowski, Włoszczowa — **„Biały kieł"** — Londona.

Zawody pływackie w Pionkach

Na krytym basenie w Pionkach odbyły się zawody pływackie pomiędzy Unią Łódź i Unią Pionki. Zawody zakończyły się zwycięstwem gości 135:199.

Natora wygrywa wyścig kolarski w Radomiu

W Radomiu zorganizowane zostały wyścigi kolarskie na 100, 50 i 25 km.

Na dystansie 100 km. startowało 8 zawodników. Zwyciężył **Natora** (Włókniarz) 3,08. Następne miejsca zajęli **Śliwiński II, Słomski i Nowak** (wszyscy ze Stali).

Bardziej licznie był obsadzony wyścig na 50 km., w którym brało udział 15 zawodników. Pierwszym na mecie był **Chudzik** (Spójnia) w czasie 1,31 przed **Kuklińskim i Polakiem** (obaj ze Stali).

W wyścigu turystów na 25 km. zwyciężył **Turek** 47, 35. Następne miejsca zajęli **Bukalski i Mosionek.**

(js)

KUPON KONKURSOWY

Przewiduję następujące wyniki w spotkaniach:

Włókniarz Radom — Włókniarz Widzew — Łódź

(wynik ogólny) (do przerwy) (na czyją korzyść)

Stal Starachowice — Włókniarz Chodaków

Gwardia Lublin — Gwardia Kielce

(nazwisko i imię)

(dokładny adres)

(wiek) (zawód)

Masowy wyścig kolarski w Kielcach

W dniu 27 kwietnia br. celem uczczenia V-go Międzynarodowego Wyścigu Pokoju Warszawa - Berlin - Praga zostanie zorganizowana w Kielcach wielka impreza kolarska pod nazwą „Masowy Wyścig Kolarski". W wyścigu startować będą kobiety i mężczyźni zrzeszeni w kołach sportowych, SKS i LZS-ach jak również i niezrzeszeni w następujących kategoriach:

Kobiety w wieku od 18 lat wzwyż, dystans 6 km, norma klasyfikacyjna, punktowana 21 minut.

Mężczyźni startują w trzech kategoriach:

1. 15 — 18 lat 10 km. na rowerach turystycznych norma klasyfik. 18 min.;

2. 18 — wzwyż 25 km. na rowerach turyst. norma klasyfikacyjna 45 min.;

3. 18 — wzwyż 50 km. na rowerach wyścigowych norma klasyfikacyjna 1 godz. 33 min.

W wyścigu wprowadzone jest również współzawodnictwo pomiędzy poszczególnymi kołami sportowymi i SKS-ami. Mianowicie za każdego zawodnika startującego z danego koła, który uzyskał wyszczególnioną powyżej normę koło otrzymuje 5 punktów. Za każdego zawodnika, który uzyskał czas w kategorii:

1-szej poniżej 25 minut — otrzymuje 1 pkt.

2-giej poniżej 1 g. 15 min. otrzymuje 1 pkt.

3-ciej poniżej 1 g. 45 min. otrzymuje 1 pkt.

Suma punktów decyduje o zwycięstwie. Dla zawodników, którzy zajmą w swoich kategoriach czołowe miejsca przewidziane są nagrody i dyplomy. Koło, które w ogólnej punktacji zajmie pierwsze miejsce otrzyma nagrodę przechodnią.

Start do wyścigu nastąpi z boiska ZS „Gwardii" o godz. 13.30. Zgłoszenia przyjmuje MKKF Kielce, Słowackiego 2, w godz. od 8 — 15 i WKKF w godz. od 15 do 18 do dnia 29 kwietnia br. Zawodnicy powinni być zbadani przez lekarza.

Listy zgłoszeń można otrzymać w powiatowych i miejskich komitetach kultury fizycznej oraz w Kielcach w Wojew. Kom. Kult. Fizycznej